Nr. 5. Niedziela, 9 Stycznia 1910. Rok 100.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu **10** hal., poczta **16** hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. **10.** — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników **St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:				miejscowa:			
rocznie	32 K,	**ćwierćrocznie**	8 K — h,	**rocznie**	24 K,	**ćwierćrocznie**	6 K,
półrocznie	16 K,	**miesięcznie**	2 K 70 h,	**półrocznie**	12 K,	**miesięcznie**	2 K.

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują całoi półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi **1** K **50** h, drudzy **60** h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

ZAPROSZENIE DO PRZEDPŁATY.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską“ wynosi:

W miejscu:

rocznie (od 1 stycznia do końca grudnia) . . . . . 24 *K*
półrocznie (od 1 stycznia do 30 czerwca) . . . . . 12 *K*
ćwierćrocznie (od 1 stycznia do 31 marca) . . . . . 6 *K*
miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) . . . . 2 *K*

Zamiejscowa;

rocznie . . . . . . 32 *K* — *h*
półrocznie . . . . . 16 *K* — *h*
ćwierćrocznie . . . . 8 *K* — *h*
miesięcznie . . . . . 2 *K* — *h*

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymają „Przewodnik Naukowy i Literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, a to:

ćwierćroczni . . 1 *K* 50 *h*
miesięczni . . — *K* 60 *h*

„Przewodnik“ prenumerowany osobno, kosztuje:

rocznie . . . . . 8 *K*
półrocznie . . . . 4 *K*
ćwierćrocznie . . . 2 *K*

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

OD REDAKCYI.

„Gazeta Lwowska“ rozpoczęła z pierwszym stycznia setny rok istnienia W fejletonie, obok listów z Warszawy, Krakowa, Wiednia, Petersburga, Londynu, Paryża, Berlina, Monachium, Rzymu i t. d., zamieszczać będziemy prace wybitnych polskich pisarzy, między innymi: Teodora Jeske-Choińskiego, Maryana Dubieckiego, Maryana Gawalewicza, Franciszka Rawity-Gawrońskiego, Hajoty, Kornela Makuszyńskiego, Elizy Orzeszkowej, Zygmunta Sarneckiego, Kazimierza Tetmajera, Gabryeli Zapolskiej, Henryka Zbierzchowskiego i w. i. Najnowsze wydawnictwa, Teatr, malarstwo, rzeźba, muzyka — będą nadal omawiane wyczerpująco i rzeczowo.

W tece „Przewodnika Naukowego i Literackiego“ posiadamy prace najwybitniejszych polskich historyków i krytyków literatury.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że dla projektowanej regulacyi rzeki Skawy od klm. 40·700 do klm. 34·450 odbędzie się wodno-prawne dochodzenie w gminach Zembrzyce i Tarnawa dolna dnia 28 stycznia 1910 w gminach zaś Dąbrowka i Skawce dnia 29 stycznia 1910, a to w gminach Zembrzyce, Tarnawa dolna i Skawce łącznie z rozprawą ekspropryacyjną i rozpocznie się w każdym z powyższych dni o godzinie 10 przed południem obejściem uregulować się mającej przestrzeni.

Komisya zbierze sie o oznaczonej godzinie w dniu 28 stycznia na lewym brzegu Skawy w klm. 40·700 na granicy gmin Maków i Zembrzyce, a w dniu 29 stycznia również na lewym brzegu w klm. 38·10 na granicy gmin Tarnawa Dolna i Skawce.

Wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone, wraz z planami wyłożone będą, stosownie do przepisu § 14 ustawy z 18 lutego 1878 Dz. p. p. nr. 30 w urzędach gminnych w Zembrzycach, Tarnawie Dolnej i Skawcach i w kancelaryi obszaru dworskiego w Zembrzycach, a projekt w starostwie w Wadowicach, począwszy od dnia 14 stycznia 1910 przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw projektowi, względnie zamierzonemu wywłaszczeniu, można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Wadowicach, lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione, a interesowani będą uważani za zgadzających się z zamierzonemi robotami i potrzebnem do tego wywłaszczeniem.

Z c, k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 8 stycznia.

Z położenia.

Dnia 6 b. m. odbyły się w Pradze konferencye kierujących polityków w sprawie uruchomienia Sejmu czeskiego. Konserwatywna wielką własność czeską reprezentował członek Izby panów hr. Clam-Martinic i on też podjął się roli pośrednika wobec czeskich posłów. Czeskie partye zajęły na razie stanowisko wyczekujące, a ich przedstawiciele oświadczyli, że zaczekają, aż pokaże się, jakie wyniki da zwołane na dzisiaj do Pragi plenarne zebranie stronnictw niemieckich. Dopiero znając uchwały tego zebrania, będą mogli Czesi rozstrzygnąć, jakie wypada im zająć stanowisko. Tegoż dnia odbyło się w Pradze pod przewodnictwem burmistrza dr. Grosza zgromadzenie wyborców, na którem p. dr. Kramarz zdawał sprawę z politycznego położenia. U wstępu zajmował się mowca sprawą reformy regulaminu, która uważa za wielką zdobycz dla polityki czeskiej. Głównem zadaniem posłów czeskich jest obecnie uruchomienie Sejmu; nie uchodzi bowiem, by w Wiedniu panował ład, a w Sejmie czeskim dalej wyprawiała dzikie harce obstrukcya niemiecka. Sejm czeski musi stać się zdolnym do pracy. Nie można jednakowoż na razie rozgłaszać, w jaki sposób chcą posłowie czescy do tego doprowadzić. Słowianie tak winni zorganizować się w Radzie państwa, aby podobnie jak Niemcy utworzyli jeden zwarty blok parlamentarny. Oczywiście należy pozostać w każdym razie na gruncie polityki realnej. Grzechem byłoby łudzić się, że Czesi przyprą Niemców do muru, lub przeistoczą Austryę na państwo słowiańskie. To są utopie. „Należą nam się równe prawa“ — kończył p. dr. Kramarz — także co do uczestnictwa w Rządzie i zarówno co do wewnętrznej, jak zewnętrznej polityki. Ale jeśli chcemy zdobyć sobie w parlamencie szacunek i wpływy, to cel ów da się osiągnąć jedynie przy pomocy pozytywnej pracy, a nie zapomocą wrzasków.

Po p. dr. K[illegible] młodoczeski kandydat do [illegible] Neustadt, dr. Raschin. Podczas jego [illegible] mowy przyszło do zajść tak burzliwych, że zebranie musiano zamknąć.

Narodowi socyaliści obrzucili go obelgami, jako renegata. Naprózno przewodniczący, burmistrz dr. Grosz, nadludzkie prawi[illegible] czynił wysiłki, aby przywrócić spokój. Wrz[illegible]wa przybierała coraz większe rozmiary, [illegible]ziła przejściem w bójkę, wobec czego [illegible] Grosz ostatecznie zebranie — jak wspom[illegible]liśmy — rozwiązał.

Ludwik Romocki.

Ostatni Zajazd na Mazowszu.

(Ciąg dalszy).

Jednakże dzień za dniem mijał i nic. Pan Jabłonowski wybrał się znowu w towarzystwie wiernego Smuskiego, ku traktowi pod krzyż. W poprzek drogi wiejskiej ułożył się wół, jeden z niedobitków, tamując przejście.

— *Allons*, — rzekł pan Jabłonowski, powiewając wonną jedwabną chusteczką. Ale wół nie myślał się ruszyć i dopiero kiedy Smuski kopnął go silnie, dźwignął się, rycząc, i oddalił się powolnie.

Pan Jabłonowski zwrócił uwagę Smuskiego, że nawet zwierzętom przez złe obchodzenie się z niemi nie trzeba czynić krzywdy.

— A gdybym ja pana kopnął, panie Smuski, cóżbyś zrobił?

Ekonom namyślił się, według precepty swego pana, nad logiczną odpowiedzią. Wreszcie czoło rozjaśniło mu się.

— Proszę łaski jaśnie wielmożnego pana, — nic zaryczałbym.

— Nie jest to odpowiedź, którą dać należało, panie Smuski, myśl pan dalej.

Tymczasem podeszli do zwykłego punktu obserwacyjnego. Z widniejącej w oddali kępy drzew, otaczającej skromny domek Koziczyński, chwilową rezydencyę pułkownika, nic się nie ruszyło. Stwierdził to Smuski równie dobrze gołem okiem, jak jego pan przez perspektyw, konkludując, syt myślenia:

— Nic ztamtąd nie widać.

— Jak to czasami najprostsza uwaga słabiej pojmującego rozumu naprowadzić może na myśl nową, zgoła trafną! Panie Smuski, pan pułkownik jako wojskowy, a zatem obeznany z strategią, zapewne nie nadciągnie z tej strony, z której go przeciwnik oczekuje.

I odtąd wychodził na drogę ku Ciechanowu, w stronę przeciwną.

Tu sąsiadowali panowie Kołakowscy z Kołaków, i Smuski rzucił myśl zabezpieczenia sobie na wszelki wypadek ich pomocy.

— Nie pozbawiony jesteś zupełnie daru kombinacyi, panie Smuski, ale sroka sroce oka nie wykole, — odparł pan Jabłonowski i odrzucił tę jego propozycyę.

Gdy pułkownik nie nadciągał, spadł nagle pewnego przedpołudnia do Szulmierza młodziutki Kazimierz Cyprysiński, brat rejenta, który miał później, wyszedłszy jako porucznik z rewolucyi, odegrać pewną rolę w dziejach emigracyi, o czem bliższe szczegóły w historyi tejże.

Tymczasem drukował wiersze patryotyczne w *Orle Białym* i obecnie musiał uciekać z Warszawy, dążąc do Sułkowa.

Pan Jabłonowski na szczęście był już przy śniadaniu. Sumitującemu się z rannej wizyty młodzieńcowi rzekł tylko:

— Nic to, wiedz aść, że w Płockiem gorszy *savoir vivre*, mój szwagier Romocki, chociaż przecież polerowańszy od tego niedźwiedzia Nosarzewskiego, a raz mi o świcie z kapelą przyjechał i kuranty wygrywać kazał, gdy jeszcze spoczynku we śnie zażywałem. Pokaż aść, coś tam znowu napisał.

Wiersz ostatni, przyczynę opuszczenia stolicy, pochwalił, że całkiem pana Niemcewicza przypomina, i młodzieńca na wieczór zatrzymał, przez co uczynił go świadkiem i współaktorem pamiętnych wypadków dnia tego.

Właśnie miano po uspakajającej a pożytecznej dla konkokcyi, dwukrotnej w dniu tym, przechadzce ku Ciechanowu, zasiąść do późnej, zwyczajem Jabłonowskiego, wieczerzy, gdy wpadł chłopak bosy, pasający zwykle gęsi.

— Już jadą!

— Jakże to? — pan Jabłonowski zdumiał. Chłopak, ze względu na okazywany zdawna brak jakichkolwiek zdolności, miał powierzony sobie posterunek najmniej ważny, pod lasem przy drodze od Janowa.

— Dyć od boru.

A wtem, zziajana, uprzedzając pokazującą się za nią czatę, wtargnęła i Bartłomiejka.

— Som. Ta ślachta głupia z Scepanków, wej, od Koziczyna, a ksycą, a śpiewają....

— Niech Bartłomiejka tak, z przeproszeniem, ozorem nie zawija, bo jeszcze go zwichnie! — burknął, zły, Jabłonowski. — Każdy na swój posterunek!

Zamiast szpady, przypasawszy wiszącą nad łóżkiem zdobną karabelę, po hetmańsku pono, wypadł do ogrodu, z karabinem austryackim w ręku; gość porwał za starą guldynkę.

Księżyc w pełni wylazł był na niebo, czerniejąc ciemnemi nozdrzy w okrągłej twarzy.

— Patrz aść, zupełnie ten kapłon Nosarzewski!

Tętent koni i wycie głosów ludzkich rozlegały się już w pobliżu wiejskich.

Nosarzewski wydobył z Janowa ćwierć sotni konsystujących przejściowo nad granicą kozaków. Zwolniwszy się sam wyjątkowo z danego sobie przyrzeczenia, przegrał do znajomego wojskowego znaczniejszą sumę, spoił go i wypożyczył od niego wiedziony przez siebie teraz oddział. Pretekstem miało być uśmierzenie niby opornych w czynszach chłopów. Liczył na swoje wpływy w zatuszowaniu awantury. Na grubej bułanej kobyle, trzęsącej go niemiłosiernie w ciężkim kłusie, z papugą, z którą się przesadny gracz jako z *porte-bonheur* nie rozłączył, z negrami Alim i Hassanem, po bokach, wprost z Janowa wiódł skombinowany zajazd, mając przygotowaną w odwodzie i wyruszającą na oznaczoną godzinę szlachtę z Szczepanków.

Kozacy, podlani dobrze wódką, wjechawszy do wsi, okazywali ochotę rozbieżenia się po łatwiejszych do szturmu chatach, ale pułkownik umiał zakomenderować i wziąwszy ich w garść, puścił się na czele galopem już ku dworowi. Wyjąc, pędzili za nim jeźdzcy.

Aby się dostać od frontu na dziedziniec, należało minąć długą linię ogrodu oparkanionego, na który wychodził tył domu. Ze schodków werandy ogrodowej zagrała guldynka. Młody Kazimierz zmierzył do migającego za parkanem kozaka. Jeździec, zrywając konia, przyknął na siodle, lecz kula musiała mu gwiznąć bliziutko ucha, bo galopował już dalej.

— Za ostro aść mierzył, za ostro — zganił Jabłonowski i wiodąc lufą po ostatnim jeźdźcu, prowadził ją za nim tak długo, aż ten zniknął za klombem.

— Przecież, już przejechał! — wyrwało się młodzieńcowi.

— A rzeczywiście — przejechał! — powtórzył niechętnie Jabłonowski.

Tak to młodość bywa zbyt gorąca, lecz przygniatająca starość mierzy nieraz tak długo, aż chwila stosowna przeminie niepowrotnie.

(Dokończenie nastąpi).

Po zebraniu tumult przeniósł się do kurytarzy i sporo upłynęło czasu, zanim zapanował nakoniec spokój.

Członek Izby panów dr. Skarda ogłasza w *Nar. Listach* artykuł o widokach nowej sesyi Sejmu czeskiego. Czytamy tam między innemi: „Ze spokojem oczekujemy dalszego rozwoju wypadków. Nie jesteśmy tak lekkomyślni. by ignorować niemiecką mniejszość i nad jej propozycyami przechodzić do porządku dziennego. Owszem. najchętniej gotowiśmy wejść w rokowania co do propozycyj. które Niemcy już poczynili. lub też poczynią w sprawie uregulowania stosunków czeskich. Naturalnie traktować je moglibyśmy jedynie w związku z naszemi propozycyami. zdążającemi do zmiany ordynacyi krajowej, ustawy wyborczej, reformy administracyjnej i uregulowania spraw narodowych. Jakkolwiek jednak gorąco pragniemy. by udało się doprowadzić do porozumienia pomiędzy obu Czechy zamieszkującymi ludami, to nie moglibyśmy na nic przystać. co nie dałoby się pogodzić z naszym programem narodowym. To też jesteśmy przygotowani zarówno dobrze do pokojowego współżycia, jak do walki, choćby nawet najzaciętszej.

*

W zwierciadlanej sali Domu niemieckiego w Pradze zebrała się dzisiaj konferencya czesko-niemieckich posłów i mężów zaufania. Inicyatorzy jej zaznaczają, że nie ma to być przygodne zebranie. a raczej stała instytucya, która zbierać się ma odtąd dwa do trzech razy co roku, a mianowicie w ciągu stycznia i po ukończeniu letniej sesyi Rady państwa.

Pierwszy z myślą zwoływania takich konferencyj wystąpił p. Pacher. wykazując, ile pożytku przyniosłoby podobne bezpośrednie w pewnych odstępach czasu stykanie się niemiecko-czeskich posłów do Rady państwa z kolegami sejmowymi. a zwłaszcza z mężami zaufania niemieckich stronnictw i przedstawicielami poszczególnych organizacyj. Myśl ta, mająca na celu jednolitość taktyki posłów niemieckich, przyjęła się, przygotowania do jej urzeczywistnienia poszły, jak z płatka, i oto dzisiaj wchodzi w życie ta nowa instytucya polityczna czeskich Niemców.

Z góry postanowiono, że dzisiejsze zebranie nie ma powziąć uchwał w ścisłem tego słowa znaczeniu. Niezawodnie jednak poznać będzie można, które z wyrażonych na niem opinij najwięcej zyskują zwolenników i opinie te uważać będzie należało za wytyczną taktykę posłów czesko-niemieckich. Zebranie zajmie się, jak już wspomnieliśmy, przed[illegible]tyą stanowiska posłów n[illegible] w Sejmie czeskim. tak. iż sprawa u[illegible]nomienia tego Sejmu może dzisiaj albo znacznie posunąć się naprzód, albo też pogrążyć się jeszcze głębiej w trzęsawisku. od tego bowiem. co postanowi zebranie niemieckie zależy także, jak już zaznaczono. stanowisko posłów czeskich w Sejmie.

Jako dalszy przedmiot obrad wyna[illegible]zono sprawę rekonstrukcyi gabinetu. po[illegible]zem posłowie niemieccy, jeśli na zapowie[illegible]zi ich można polegać, wskażą na główne [illegible]sady, którymi rzekomo kierować się zamy[illegible]a P. Prezydent Ministrów br. Bienerth [illegible]rzy przyszłej rekonstrukcyi gabinetu. Sądzą, że w rozprawach na ten temat znajdzie się sposobność do należytego wyświetlenia poglądów posłów ziem alpejskich. którzy w ostatnich czasach stawali niejednokrotnie w jaskrawej sprzeczności z kolegami czesko-niemieckimi. Rzecz zaś jasna. że dla ukształtowania się polityki tych ostatnich jest rzeczą niezmiernie ważną dowiedzieć się, o ile i w jakich kierunkach mogą liczyć na poparcie innych posłów niemieckich.

Także kwestye organizacyjne i partyjne wchodzą w program dzisiejszej konferencyi. Między innemi ma być podniesiona myśl, iżby posłowie czesko-niemieccy utworzyli osobną, jednolitą grupę.

Co do zewnętrznej formy ma praski wiec Niemców zachować formę swobodnej wymiany zdań, a dyskusya wykaże. które z nich uzyskać winny moc obowiązującą.

Awans noworoczny w c. i k. armii.

(V.) **Chorążymi rezerwowymi** zamianowani zostali w pułkach artyleryi fortecznej następujący rezerwowi kadeci: Rudolf Radłowski 2. Edward Fenel 3. Franciszek Bröckner i Władysław Bossanyi 3, Jarosław Polak 2, Józef Obručnik i Jan Kment 2, Franciszek Šenk 2, Aloizy Kubiček 3, Karol Sekyra 2, Otmar Stipanits i Józef Novák 2, Jan Šimanek 3, Franciszek Hortsch 2, Zygmunt Rausch 2. Karol Broinger 3, Fryderyk Sommer 2, Józef Hess 3, Aloizy Beranek, Józef Stasny, Eustachy Szmilewski i Józef Lampl 3, Adolf Fuchs 2, Karol Heczko 2, Franciszek Halbmayr i dr. Oskar Goldmann 2, Józef Laštovica. Józef Gadourek i Ernest Löwy 2, Paweł Buczek i Franciszek Tesař 2, Józef Schmidt 3, Maurycy Elitschka 2, Juliusz Geissler, Karol Schweiger i Robert Wögrath 2. Karol Hamáček i Julian Wiśniewski 2, Henryk Schafranik, Włodzimierz Přidal, Antoni Klubal i Józef Dittrich 3. Wiktor Sabary 2, Antoni Baldia 2. Franciszek Janoušek, Józef Smola i Franciszek Hromčik 3, Józef Wang i Otto Beer 2, Feliks Zawirski i Józef Hyhlik 3. Jan Netik 3, Karol Tomek i Rudolf Reichel 2. Franciszek Vašinka i Henryk Chilf 2, Ludwik Riedel 2. Mieczysław Güntner i Robert Pradel 2. Franciszek Gahlert 3. Rudolf Postuvka. Jerzy Degischer i Otto Berg 3; w pułkach trenu: Aleksander Donda 3.

Kadetami rezerwowymi zamianowani zostali w pułkach piechoty, strzelcach i pionierach następujący rezerwowi podoficerowie: Karol Macha 93, Ernest Bičiste 24, Józef Rübner 9, Henryk Schneider 90. Aloizy Rotter 1, Tadeusz Szulc 40, Stanisław Boczar 10, Jan Lorenz 20, Adolf Fiedler 57, Józef Vrba 90. Karol Vyborny 80, Inocenty Zapletal 57, Władysław Łonicki 13, Karol Pschera 10, Hugo Ginzel 90, Józef Schade 90, Wojciech Hamberger 77. Cyryl Kreuzer 20, Franciszek Becvař 58, Bogusław Havlin 58. Rudolf Prochazka 10. Augustyn Adamik 20, Włodzimierz Snopek 95, Aron Lichtendorf 41. Tadeusz Banek 57. Ottokar Richter 58, Fryderyk Siška 3, Józef Turansky 80, Karol Seidel 58, Karol Forberger 93, Teodozy Hirny 80, Fryderyk Rotter 57, Mojżesz Bach *recte* Adler 80. Józef Wątorek 20, Józef Holeček 45, Mieczysław Nawarski 80. Bronisław Wójcik 10. Józef Porębski 57, Albert Brzostovsky 93, Wojciech Tremel 55, Józef Schuster 93. Franciszek Šimaček 9, Samuel Schummer 95, Jarosław Biliński 80, Rudolf Král 45. Wiktor Kołodziej 9, Adam Marcinkiewicz 57, Józef Chytil 57. Ryszard Zatloukal 9, Bogusław Ullmann 45. Jan Tyszkowski 80. Wiktor Dembowski 57, Augustyn Lhotka 90, Jan Kudl 9, Franciszek Bednař 10, Antoni Schmidt 30, Władysław Wysocki 57, Ferdynand Koštial 15, Jan Schwabenthan 56, Józef Lachout 10, Emanuel Kolovrat 3, Aleksander Heinz 20, Jerzy Hochmann 58, Rudolf Král 40, Rudolf Nymbursky 58, Mieczysław Kurkiewicz 80, Gottlieb Pav 45, Józef Chmura 80. Franciszek Onderka 20, Maryan Ornatowski 10, Władysław Chodaczek 89, Leonard Gerlach 57, Franciszek Geschwinder 20. Władysław Dubaj 30. Józef Toman 45. Ferdynand Schmidt 80, Wiktor Gergovich i Rudolf Kristof 58, Jarosław Uher 9, Edward Tanc 77. Wacław Ouřada, Zdzisław Turek i Bronisław Sapecki 45, Józef Rath 1, Włodzimierz Dokoupil 93, Józef Hruban 55. Rudolf Hrabę 45, Franciszek Spisak 56, Franciszek Wolfwowicz 45, Władysław Havliček 90, Franciszek Musil 45, Stanisław Strasik 20, Józef Heidrich 100, Jan Stybar 77, Wiktor Kohn 58, Józef Czerwiński 56, Karol Tron 100. Otto Czabaun 90, Henryk Dworak i Henryk Rosensprung 93, Armin Taub 41. Jerzy Cienciała 57. Oskar Miksch 93, Franciszek Stele 20. Józef Heller 9. Michał Domanus 10, Ferdynand Pehn 100, Karok Tepliček 3, Jan Wolanowski 57. Antoni Plewka 77. Zygfryd Tandler 80, Gustaw Wondrak 100. Benzyon Wischnowiczer *vel* Wischnowitz 15, Michał Abrahamowicz 41, Stefan Jelinek 3. Kamil Fröhlich 40. Franciszek Latzel 93. Ryszard Kalenda 100. Emil Götz 89, Józef Sirek 40. Jan Sędzimir 20. Karol Mayr 100, Wilhelm Brückner 100. Franciszek Krenik 58, Piotr Stachniak 10, Jan Hamielec 57. Juliusz Kramolisch, Antoni Pořizka 3, Ferdynad Rohleder 41, Jan Turko 20, Rudolf Holomek 57, Artur Ptaszek 100. Jerzy Brodner i Gustaw Böhmer 41, Franciszek Bica 58, Jan Krawczyński 20. Grzegorz Krysa 95, Mateusz Svarny 55, Walenty Pozdišek 58, Jarosław Konečny i Antoni Kolař 80, Leopold Čech 95, Franciszek Dreiseitl 55, Franciszek Lex 20, August Jus 45. Władysław Krivsky 77, Oskar Meisl 80, Józef Jarolim 10, Franc. Marek 58, Wacław Charvát 56, Józef Knobloch 45, Kamil Patzak 45, Jan Milkowicz-Kulczycki 9, Ignacy Loicht 100. Jan Durchanek 90. Ignacy Däubl 55. Franciszek Sochor 56. Jan Lang 80, Franciszek Stratil 24, Alfons Krzystek 30. bat. strzelc.. Bolesław Tokarski i Władysław Knauer 95, Jan Lew 40, Jan Kubal 10. Ludwik Kratky 40. Franciszek Icha i Jaromir Hauba 58, Stanisław Komzák 9, Stanisław Wyszatycki 10, Efroim Aleksandrowicz 77. Teofil Skotnicki 57. Franciszek Kurkowsky 45. Herman Probst 1. Oskar Teichmann 95. Walter Müller 100. Ryszard Weiner 10. Franciszek Smrčina 9. Franciszek Novy i Ernest Schulhof 80. Stranisław Czerski 95. Franciszek Reimer 89. Tadeusz Piotrowski 56. Otto Bellak 100, Adolf Krb 10. Józof Klösel 100, Zeno Puk 57, Juliusz Heisig 100, Józef Wymetal 20. Michał Fieltsch 23 bat. strzelc. polnych. Otto Löwenthal 10 bat. pion.. Artur Kanczucki 11 bat. pion., Franciszek Loskot 10 bat. pion., Karol Rössler 93. Karol Polzer 80, Klemens Walzel 10 bat. pion., Feliks Weisser 15, Karol Kupke i Fryderyk Reiss 56, Ottokar Jirák 9, Hugo Schwarz 58, Adolf Martinek i Karol Bartl 15, Aloizy Lachnit 90. Władysław Czernocky 3. Jarosław Hajek 9, Erwin Steinbrecher 41, Aleksander Petzelbauer 24. Ludwik Schuster 89, Eryk Sturm 45. Rudolf Schneider 100. Mojżesz Schmaus 13. Mieczysław Hebanowski 9. Ludwik Hanusz 45, Fryderyk Stein 9, Jarosław Semler 41, Cyryl Petržela 10, Leopold Lang 100, Henryk Hrdlička 9. Ernest Gütig 10, Nuchim Torczyner 24. Józef Novotny 10. Karol Machnig 100. Wilhelm Fried 95. Adolf Hübner 40, Ferdynand Šamal 15, Mikołaj Bajrak 95, Rudolf Mayrhofer 30 bat. strzelc. poln.

(C. d. n.)

Zabiegi dr. Lukacsa.

Z Budapesztu donoszą pod d. 6 b. m.: Tutejsze koła polityczne pozostają całkowicie pod wrażeniem wczorajszych zajść w Narodowym Klubie towarzyskim, a mianowicie gwałtownego wystąpienia Stefana hr. Tiszy przeciwko dr. Lukacsowi.

Znaleźli się na poczekaniu pośrednicy, którzy wywarli na hr. Tiszę nacisk w tym duchu, iżby on stępił ostrze swych wczorajszych wywodów, zwrócone wprost przeciwko osobie dr. Lukacsa. W tym celu hr. Csaky urządził u siebie i w swojej obecności spotkanie dr. Lukacsa z hr. Tiszą. W poufnej pogadance udało się jaskrawe przeciwieństwa znacznie osłabić. Hr. Tisza oświadczył, że nie było jego zamiarem dotknąć dr. Lukacsa, lub kogokolwiek osobiście. Chciał on tylko zaznaczyć, że Klub towarzyski już w myśl swej nazwy niema tego przeznaczenia. by służył za ognisko agitacyi na rzecz nowomianowanego prezydenta ministrów, zwłaszcza, gdy on — jak ogólnie twierdzą — akcyę swą opiera na politykach innych obozów. Podobno w pogadance udało się dr. Lukacsowi i hr. Csakyemu w zupełności rozproszyć obawy hr. Tiszy. tak. iż opozycya z jego strony, jeśliby nawet nie została zaniechana, przybierze zupełnie łagodniejsze formy.

Przyjacielska wymiana zdań podziałała zaraz wieczorem na nastrój Klubu towarzyskiego. Członków przyszłego gabinetu, Belę hr. Serenyiego i Emeryka Jakobffyego powitano prawie owacyjnie. W Klubie pojawił się także hr. Khuen-Hedervary, nie wdawał się jednak w polityczne kwestye, oświadczywszy zaraz na wstępie, że przybywa jako człowiek prywatny i że o dzisiejszem stadyum położenia nie może wydawać żadnych opinij.

Mniej pomyślnie ma się natomiast rzecz z innemi trudnościami, które stają dr. Lukacsowi w poprzek drogi. Między innemi n. p. spotkała go rekuza ze [illegible] hr. Telekyego. Upatrzony na ministra oświaty miał on podobno stanowczo odmówić przyjęcia teki, a w jego miejsce nie udało się dotąd dr. Lukacsowi znaleźć nikogo innego, chętnego do objęcia portfelu oświaty.

Jako bardzo cenną zdobycz nowego gabinetu uważają Adalberta Vavrika, powołanego na stanowisko ministra sprawiedliwości. Jako prezydent senatu król. kuryi dał on się poznać jak najchlubniej i już wówczas, gdy w poprzednim gabinecie ministerstwo sprawiedliwości przypadło dr. Güntherowi, wymieniano p. Vavrika jako najodpowiedniejszego kandydata. Dzięki ogromnemu poważaniu osobistemu, stanie się minister Vavrik jednym z głównych filarów nowego gabinetu.

Na razie liczą się w kołach politycznych z tem, że przyszły gabinet będzie kadłubowym, jak dotąd bowiem, nie udało się dr. Lukacsowi więcej, jak pięć tek obsadzić. Dalsze portfele pozostaną zapewne zachowane jako rezerwa dla polityków, którzy zechcą stronnictwa swe nakłonić do popierania rządu dr. Lukacsa.

Budapeszt. Komitet wykonawczy koalicyi serbsko-chorwackiej obradował nad sytuacyą polityczną, powstałą wskutek nominacyi dr. Lukacsa prezydentem ministrów. Jak się zdaje, stanowisko ministra Chorwacyi na razie nie będzie obsadzone.

KORESPONDENCYE.

Rzym, 5 stycznia 1910,

(Stany Zjednoczone przeciw emigracyi włoskiej).

Nowy projekt prawa o wychodźtwie. nad którym mają toczyć się obrady w obu Izbach Stanów Zjednoczonych. zwraca się nietylko przeciw emigracyi robotniczej włoskiej. choć ona w pierwszym rzędzie będzie nim dotknięta. ale jest groźbą dla wszelkiej emigracyi za Ocean, a więc i galicyjskiej i z Królestwa Polskiego, z W. Ks. Poznańskiego i Szląska. Dlatego właśnie chcę o nim mówić, gdyż zaniepokoił opinię publiczną we Włoszech. Włochy bowiem dostarczają najwięcej emigrantów. których liczba stale z roku na rok rośnie.

W roku 1876 wyemigrowało ogółem z Włoch 108.771 osób, z tych za Ocean 19.848. W r. 1886 jest ich już ogółem 167.829, z których wywędrowało za Ocean, 82.877; w r. 1896 daty statystyczne. jakie mam pod ręką. wykazują ogólną liczbę wychodźców z Italii: 307.482 (za Ocean 194.247), a w r. 1906: emigrantów 787.977. z których za Ocean: 511.935.

Z powyższego zestawienia widoczne jest systematyczne wzmaganie się wychodźtwa. Rok 1908 natomiast jest wyjątkowym, wykazuje znaczne zmniejszenie się emigracyi. a to z powodu ekonomicznego kryzysu w Stanach Zjednoczonych, więc i wykazy statystyczne dają nam zupełnie inne cyfry.

A mianowicie: do Ameryki północnej i południowej wyemigrowało tylko 167.511 osób. z których do Stanów Zjednoczonych 70.688. a nawet powróciło w tymże roku do Włoch znacznie więcej emigrantów, t. j. ogółem z za Oceanu 304.675 osób, w tych z samych Stanów Zjednoczonych: 244.718. Nie ulega jednak wątpliwości, że cyfra ogólna wychodźtwa w dalszych latach stale znów się wzmoże i dlatego rząd Ameryki Północnej nosi się z zamiarem ograniczenia tej hiperprodukcyi.

We wrześniu zeszłego roku bawił we Włoszech p. Daniel Gompers, prezydent Związku syndykatów robotniczych w północnej Ameryce i był również we Lwowie. Gompers stoi na czele dwu milionów robotników zorganizowanych, przybył do Europy. aby studyować tutejsze wychodźtwo, był w Rzymie. Medyolanie. Turynie, w Neapolu. rozglądał się, rozpytywał, podając jako cel podróży, skierowanie ku wsiom, ku ogromnym przestrzeniom niekultywowanym. emigracyi włoskiei, kierującej się przeważnie ku środowiskom przemysłowym, do miast.

Amerykańscy robotnicy nie lubią włoskich. pogardzają nimi. rebotnik włoski uważany jest za wroga, gdyż zadowala się mniejszą płacą i nie solidaryzując się z amerykańskimi, psuje, udaremnia zmowy. Może być, że chodziło p. Gompersowi o wdrożenie porozumienia pomiędzy Izbami robotniczemi we Włorzech i syndykatami amerykańskimi, tymczasem deputowany Hayes wniósł obecnie do niższej Izby kongresu Stanów Zjednoczonych projekt prawa, mającego uregulować emigracyę z Europy. Frojekt został powierzony parlamentarnej komisyi dla emigracyi i naturalizacyi i przyjdzie potem pod dyskusyę w obu Izbach.

Jeśli ten projekt przejdzie, zadany zostanie wychodźtwu stanowczy cios.

Przedewszystkiem każdy cudzoziemiec przy wejściu do Stanów Zjednoczonych będzie musiał zapłacić taksę 10 dolarów. Następnie każda osoba ponad 16 lat winna będzie wykazać, że umie czytać i pisać w jakimkolwiek języku europejskim, albo po hebrajsku. Wszyscy mężczyźni ponad 16 lat, oraz kobiety niezamężne wyżej 18 lat nie będą mogły być dopuszczone, jeśli nie będą posiadały co najmniej 25 dolarów. Wreszcie wszyscy emigranci muszą być zaopatrzeni w świadectwa moralności, wydane przez odnośne władze, wykazujące, nietylko, że nie byli nigdy skazani za zbrodnię, ale że nie płacili kontrawencyj, nie przekroczyli w ogóle prawa i nie popełnili żadnych niemoralnych czynów.

Nad agentami emigracyjnymi rozciągnięty będzie szczególniejszy nadzór. Za przekroczenie któregokolwiek z artykułów prawa grozi im kara 300 dolarów.

Niemniej surowe są przepisy, mające zabezpieczyć uszanowanie nowego regulaminu przez samychże wychodźców. Wszyscy cudzoziemcy nie naturalizowani — z wyjątkiem nauczycieli, studentów, kupców, bankierów, dziennikarzy, lub też podróżujących dla przyjemności — winni są w przeciągu roku, od chwili uchwalenia prawa, postarać się o uzyskanie świadectwa pobytu w miejscach, gdzie zamieszkują, od generalnego komisarza emigracyi i naturalizacyi. W danym razie gdyby cudzoziemiec nie mógł usprawiedliwić braku świadectwa, zostanie wydalony na koszt kraju, do którego jest przynależny. Wszyscy zaś ci, od których nie wymaga się świadectwa pobytu, jak n. p. profesorowie, bankierzy, dziennikarze, turyści i t. p., będą musieli przy wylądowaniu wykazać się paszportem w języku angielskim, wizowanym przez odnośnego konsula Stanów Zjednoczonych, miejscowości zkąd wychodźca przybywa.

Jeśli to prawo przejdzie, udaremniony zostanie w pierwszym rzędzie odpływ z południowych Włoch, zwłaszcza z Sycylii i prowincyj neapolitańskich szumowin społecznych, mafii i kamorry. zatruwających życie społeczne północnej Ameryki.

Ale i Niemcy gotują także trudności immigracyi włoskiej czasowej. Żądają bowiem (w Saksonii, Prusach, Gotha i innych państwach Rzeszy). specyalnego upoważnienia władz do pobytu, pod kształtem t. zw. „karty legitymacyjnej". W razie zmowy robotniczej kartę wycofuje władza, a robotnik zostaje wydalony. Wobec tego robotnicy włoscy znajdują się w trudnem położeniu. Jeżeli nie należą do zmowy, stają się wrogami miejscowych robotników; jeśli należą do niej — zostają wydaleni.

Kwestya to ekonomiczna bardzo ważna dla Włoch. Rząd opiekuje się wychodźtwem

choćby już dlatego, że ono jest źródłem wielkich dochodów dla kraju. Według bilansu emigracyjnego z r. 1906/7 oszczędności wysłane do ojczyzny przez emigrantów z samych Stanów Zjednoczonych wyniosły około 300 milionów lirów. Nie można się też dziwić, jeśli zapowiedziany projekt, ograniczający napływ Włochów do Stanów Unii, wywołał tu niezadowolenie i niepokój. *(D).*

KRONIKA.

Lwów, 8 stycznia.

— **Kalendarz.**

Niedziela (9 stycznia):

Marcyanny panny. — Władymira. — Stefana Mucz.

Wschód słońca o godzinie 7·20 rano, zachód słońca o godzinie 3·42 po południu.

Poniedziałek (10 stycznia):

Pawła. — Dobrosława. — 2000 Mucz.

Wschód słońca o godzinie 7·19 rano, zachód słońca o godzinie 3·43.

— **Kalendarzyk myśliwski.** W miesiącu styczniu wolno polować na: kozły, zające, jarząbki, głuszce i cietrzewie (koguty), dropie, pardwy, ptactwo błotne i wodne.

Sprzedawać nie wolno: jeleni, kuropatw.

Przez cały rok wykluczone są z polowania, a tem samem sprzedaży: łanie, sarny (kozy), cielęta, śpiczaki, tudzież kury głuszców i cietrzewi.

— **Wiadomości osobiste.** JE. Karol hr. Lanckoroński — jak donoszą z Wiednia — poważnie zachorował.

— **Z Uniwersytetu.** P. Józef Leon Schültzer, kandydat adwokatury, rodem z Tarnowa, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Z Dyrekcyi policyi we Lwowie** otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie: W niektórych dziennikach lwowskich pojawiła się wiadomość, że na odczyt prof. Milewskiego, urządzony w sali ratuszowej w sprawie popierania przemysłu krajowego i bojkotu towarów pruskich, wysłano komisarza rządowego. Otóż Dyrekcya policyi wyjaśnia, że wysłanie komisarza rządowego nastąpiło z tego powodu, że oprócz odczytu p. Milewskiego był także zgłoszony odczyt p. Wenantego Szydłowskiego, a jako trzeci punkt porządku dziennego była zapowiedziana dyskusya. Przez tę dyskusyę zebranie nabrało charakteru zgromadzenia publicznego, a nie zwykłego odczytu, co uzasadniało wysłanie komisarza rządowego.

— **Bal prasy.** Komitet balu prasy, zapowiedzianego na dzień 1 lutego w salach Filharmonii, podaje do wiadomości, że rozpoczęła się już sprzedaż biletów do lóż mezaninowych, I. i II. piętra, oraz krzeseł II. piętra. Nabywać można bilety u skarbnika Towarzystwa dziennikarzy polskich, redaktora Aleksandra Milskiego (Akademicka 10, II. piętro), codziennie od godziny 3—6 po południu.

— **Pogrzeb ś. p. Prokopowicza** odbywał się w chwili, gdy numer *Gazety Lwowskiej* znajdował się już na maszynie, mogliśmy więc jeno zanotować początek żałobnej uroczystości.

Dzisiaj dodajemy, że kiedy kondukt żałobny przeszedł bramy cmentarne, urzędnicy konceptowi krajowej Dyrekcyi skarbu wzięli trumnę ze zwłokami zmarłego na swe ramiona i ponieśli na miejsce wiecznego spoczynku. Po odprawieniu modłów żałobnych, pożegnał zwłoki imieniem Towarzystwa konceptowych urzędników kom. Emil Kwiatkowski, wyrażając żal imieniem Towarzystwa i podwładnych urzędników z powodu przedwczesnego zgonu nieodżałowanego opiekuna i orędownika ogółu urzędników. Piękne swe przemówienie zakończył p. Kwiatkowski mniej więcej w te słowa: „Zdołałeś rozgrzać gorącem twego serca zimne przepisy obowiązku i tem zyskałeś sobie szacunek jako zwierzchnik, a miłość jako człowiek. Tę miłość przynosimy ci dzisiaj w dani, abyś ją złożył u stóp Stwórcy, jako tarczę i broń, której używałeś w walce życiowej i którą zawsze zwyciężałeś. Spoczywaj w spokoju!"

Już zmierzch zapadał, gdy na cmentarzu Łyczakowskim urosła nowa mogiła z wieńców i kwiatów.

— *(ż)* **Z kolei państwowych.** W okręgu dyrekcyi lwowskiej zamianowani zostali aspirantami, następujący wolontaryusze: Władysław Müller w Samborze, Wilhelm Kotrba i Stanisław Bolembach we Lwowie, Henryk Hartmann w Skolem, Tadeusz Wolski w Posadzie Chyrowskiej i Wawrzyniec Poliwka Kulczycki w Dublanach-Kranzbergu, oraz przeniesieni zostali: adjunkt Emil Sługocki z Posady Chyrowskiej do Ustrzyk, a asystent Władysław Türschmidt z Ustrzyk do Brodów.

— **Powszechne Wykłady Uniwersyteckie.** Druga serya tegorocznych powszechnych wykładów uniwersyteckich rozpocznie się w poniedziałek, dnia 10 b. m. i trwać będzie przez 5 tygodni. Wykładać będą: Prakt. Bibl. uniw. dr. K. Hartleb: „Czasy i ludzie Odrodzenia w Polsce" (z obraz. świetln.). Dr. M. Limanowski: „O wnętrzu ziemi" (z obraz. świetln.) Prof. Uniw. i Akad. roln. dr. M. Raciborski: „Życie roślin" (z demonstr.)

— **Stronnictwo katolicko-narodowe** odbędzie walne zgromadzenie w niedzielę, dnia 9 b. m., o godzinie 7 wieczorem w sali polskiego Towarzystwa pedagogicznego (ul. Zimorowicza l. 17). Na porządku dziennym: 1. Sprawa Banku przemysłowego, referent radca Dworu prof. dr. Ludwik Rydygier. 2. Reforma wyborcza do Rady miejskiej i do Sejmu. 3. Sprawa Rady Narodowej.

— **Koncert Karola Niedzielskiego,** artysty-śpiewaka, odbędzie się staraniem Koła literacko-artystycznego w piątek, 14 b. m., o godz. 8 wieczorem. Ze względu na znaczne zainteresowanie, jakie obudził koncert tego śpiewaka, którego występy w Filharmonii w Warszawie zjednały mu wielkie uznanie krytyki muzycznej warszawskiej, sekretaryat „Koła" od dziś już wydaje karty wstępu na salę. W wieczorze tym biorą również udział: pianistka panna Kamila Schwandówna, uczenica prof. Kurza, pianista Stanisław Fiszer, a deklamować będzie panna Marya Balasits najnowsze poezye Leopolda Staffa.

— **Z powodu zawiei śnieżnych** wstrzymano ruch pociągów na kolei lokalnej Tarnopol-Zbaraż, przypuszczalnie na trzy dni.

— **Dzieci dla dzieci.** Przedstawienie amatorskie i koncert na dochód Domu sierot pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najśw. Panny Maryi odbędzie się jutro o godz. 5 po południu w sali „Sokoła". Program nadzwyczaj interesujący wykonają dzieci, rówieśnicy więc ich niechybnie tłumnie wypełnią salę, by zasilić szczupłą bardzo dotychczas kasę sierocą.

— **Instytut technologiczny Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie** przypomina sferom interesowanym, iż zamierza w roku 1910 urządzić kursy teoretyczne i praktyczne samorodnego spajania metali. Pierwszy kurs spajania metali odbędzie się z początkiem stycznia 1910. — Kurs trwać będzie 8 do 10 dni. — Niezamożni kandydaci mogą ubiegać się o stypendyum. Podania należycie udokumentowane należy wnosić do Instytutu technologicznego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie.

— **Kasyno miejskie we Lwowie** ogłasza za pośrednictwem Koła architektów polskich we Lwowie konkurs na sporządzenie szkiców nowego gmachu dla Kasyna. W konkursie tym mogą brać udział architekci polscy bez względu na miejsce zamieszkania. Termin do nadsyłania szkiców do 15 lutego 1910. Nagrody wyznaczono w kwocie 1000 kor., 600 kor. i 400 kor. Program i warunki szczegółowe konkursu rozsyła na żądanie kancelarya Towarzystwa politechnicznego we Lwowie, ul. Zimorowicza.

— **III. ogólne zgromadzenie rękodzielników, kupców i przemysłowców** we Lwowie odbędzie się w niedzielę, dnia 9 b. m., o godz. 10 rano w wielkiej sali ratuszowej z następującym porządkiem dziennym: I Organizacya okręgowa — p. Antoni Duda. II. O rozwoju handlu i przemysłu — p. Olszewski. III. wnioski.

— **Koncesyonowany zakład naukowy** kroju i szycia sukien damskich według systemu A. W. Schacka w Wiedniu i kroju francuskiego, otworzyła we Lwowie przy ul. Akademickiej l. 7. p. Paulina Berlińska. Naukę podzielono umiejętnie na specyalne kursa, a uczenice pracują na nich tak teoretycznie, jak i praktycznie li tylko dla własnego wykształcenia, nie używane do robót, z których zyski płyną do kieszeni pracodawców. Szkoła sporządza przytem po przystępnych cenach kroje wszystkich ubrań damskich tak dokładnie wykonane, iż każda z pań, która tylko szyć umie, może tanim kosztem ładne ubranie sama sobie sporządzić.

— **Koło dramatyczne.** We wtorek, 11 b. m., o godz. 8 wieczorem, odbędzie się w lokalu własnym (Sykstuska 9 II p.) I wieczór dyskusyjny na temat „Romeo i Julia". Zagai p. Adam Zagórski. Bilety w ograniczonej liczbie po 50 hal. do nabycia u p. Krawjańskiego (Sykstuska 9). Członkowie mają wstęp wolny.

— **Druga reduta teatralna.** Donoszą nam: Dziś, w sobotę, 8 b. m., w sali Filharmonii, powtórzona zostanie reduta sylwestrowa, która miała olbrzymie powodzenie. Niebywała dotąd dekoracya całej sali, oraz bogaty program, troskliwy nadzór komitetu, który czuwa nad porządkiem zabawy, zapewniają wielkie powodzenie i dzisiejszej reducie, na którą bilety są już prawie rozsprzedane.

Pozostałe miejsca w amfiteatrze i bilety wstępu są do nabycia w kasie zamawiań teatru (sklep p. M. Wolińskiego, plac Maryacki l. 3), a od godz. 7 wieczorem w kasie gmachu Filharmonii.

— **Z »Lutni«.** Walne zgromadzenie „Lutni" odbędzie się dnia 17 b. m. o godz. 7 wieczorem w lokalu Towarzystwa z następującym porządkiem dziennym: Sprawozdanie za rok ubiegły, wniosek komisyi rewizyjnej, wybór prezydyum i członków zarządu, tudzież komisyi kontrolującej. Wrazie niepunktualnego zebrania się, walne zgromadzenie odbędzie się z tym samym porządkiem dziennym o godz. 7·30 bez wymaganego statutem kompletu. *Dr. Czerny,* przewodniczący.

— **Nowa parafia rzymsko-kat.** Ministerstwo wyznań i oświaty reskryptem z dnia 4 grudnia z. r. zezwoliło na utworzenie w gminie Bukowina nowej rz. kat. parafii dla tej miejscowości.

— **Oficyalista prywatny,** dotknięty ciężką chorobą, pozbawiony możności pracy, zwraca się za naszem pośrednictwem z gorącą prośbą o przyjście mu z pomocą w wielkiej nędzy. Wszelkie datki przyjmuje administracya „Gazety Lwowskiej".

△ **Zgubiono:** pulares, zawierający przeszło 80 koron.

△ **Cicha spółka.** Kupiec Jakób Breitman oskarżył wczoraj w policyi swego subjekta Iszla Jakóba Böhma o kradzież rozmaitych towarów ze sklepu. Böhma zamknięto w aresztach policyjnych, gdyż w czasie przeprowadzonej w jego mieszkaniu rewizyi znaleziono cały skład sardynek, cukrów, czekolady i rozmaitych delikatesów, pochodzących ze sklepu jego pryncypała.

△ **Nieostrożna jazda.** Woźnica Leib Münzer jadąc wczoraj szybko ulicą Leona Sapiehy, najechał na 14-letniego Władysława Krupę, który dostawszy się pod koła wozu, odniósł znaczne obrażenia na prawej ręce.

Rannego opatrzyła stacya ratunkowa, nieostrożnym zaś woźnicą zajęła się policya.

△ **Zamach samobójczy.** W realności przy placu Unii Brzeskiej l. 10 skoczyła wczoraj wieczorem w zamiarze samobójczym z ganku I. piętra na bruk dziedzińca 18-letnia Zofia Nowosadówna, zamieszkała w domu tym przy rodzicach. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego, stwierdziwszy u desperatki wstrząs mózgu i krwotok płucny, przewiozło ją w stanie groźnym do szpitala powszechnego. Powodem zamachu samobójczego miały być niesnaski rodzinne.

△ **Kronika policyjna.** P. Maryi Wałędze, krawczyni, zamieszkałej przy ul. Zielonej l. 3 skradziono wczoraj dwa żakiety damskie, wartości 60 koron.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Radomiu, Czesław Golczewski, tamtejszy prezydent miasta;

w Olejowie, koło Zborowa, Andrzej Sikora, emer. kierownik szkoły ludowej, w 68 r. życia.

w Odessie, Marya z Buczackich Jenallowa, wdowa po profesorze szkoły realnej we Lwowie;

w Brzeżanach, Józef Haber, tamtejszy notaryusz.

— **Sprawa Janiny Borowskiej.** Z Krakowa donoszą: Przewodniczący rozprawy przeciw Janinie Borowskiej, radca wyższego sądu krajowego Błonarowicz obejrzał wczoraj w celach informacyjnych mieszkanie ś. p. dr. Włodzimierza Lewickiego. Oględziny mieszkania w towarzystwie sędziego dr. Nowotnego trwały dwie godziny.

— **IX międzynarodowy kongres** mieszkaniowy odbędzie się w Wiedniu w czasie od 30 maja do 2 czerwca b. r.

— **Zamach samobójczy w hotelu.** W jednym z hoteli wiedeńskich poderżnął sobie wczoraj przed południem brzytwą gardło 20-letni czeladnik szewski Franciszek Czechowski z Krakowa. Pogotowie ratunkowe odwiozło go do szpitala. Przyczyna zamachu samobójczego nieznana.

— **Strejk górników.** W państwowej kopalni węgla Kreka, w Bośnii, wybuchł przed kilku dniami strejk, do którego przyłączyło się 500 robotników. Strejkujący żądają: zniesienia akordu, „szychty" 9-godzinnej, bezpłatnego karbidu do oświetlania, reparacyi narzędzi na koszt kopalni i podwyższenia deputatu węgla.

Kronika prowincyonalna.

§ Egzamina kwalifikacyjne dla nauczycieli szkół ludowych przed komisyą egzaminacyjną w Brzeżanach rozpoczną się dnia 21 lutego b. r. egzaminem piśmiennym o godz. 8 rano. Zgłosić się należy w kancelaryi dyrekcyi gimnazyum w Brzeżanach najdalej d. 20 lutego o godz. 11 — 12.

§ Tragiczny zgon starca. Z Limanowy donoszą nam: Ośmdziesięcioletni Tomasz Rusin, włościanin w Lipowem, udał się onegdaj z zamiarem wycięcia kilku drzew na opał do krzaków, znajdujących się w bliskości jego domu mieszkalnego. Po drodze wpadł jednak do rowu, na jeden metr głębokości i odniósł tak znaczne obrażenia, że na miejscu wyzionął ducha.

§ Ofiara alkoholu. Zarobnik Tomasz Kaniak, idąc dnia 3 b. m. przez wieś Kleparów, zasłabł nagle w drodze, a upadłszy na ziemię, w kilka chwil potem zakończył życie.

Powodem nagłego zgonu miało być nadmierne użycie alkoholu.

Kronika zagraniczna.

* Z awiatyki. Z Chalons sur mer donoszą: Żeglarz napowietrzny Latham uzyskał wczoraj największy rekord co do wysokości, a mianowicie wzniósł się do wysokości 1100 metrów. Pozostał w powietrzu przez 45 minut i odbył drogę 50 kilometrów. Po wylądowaniu publiczność urządziła mu wielką owacyę.

* Zamach zbrodniczy w kopalni. Z St. Etienne donoszą do pism paryskich, iż w pewnej kopalni węgla urzędnik rewidujący wykrył piętnaście podpiłowanych słupów, podtrzymujących sklepienie kurytarza. Idzie tu o zamach zbrodniczy, któremu zdołano jednak wczas zapobiedz.

* Znaczna defraudacya. Z Belgradu donoszą, że w tamtejszych państwowych magazynach soli wykryto defraudacyę w wysokości 100.000 dinarów.

* Strzały rewolwerowe na balu. Z Nowego Jorku donoszą, że podczas jednego balu, urządzonego przez młodych ludzi w ostatnią niedzielę, wpadło na salę 5 członków bandy przeciwnej „komitetowi" i poczęło strzelać z browningów. Dano przeszło sto strzałów. Panika była straszna. Jedna kobieta poniosła śmierć na miejscu. Policya dokonała licznych aresztowań.

* Zamach samobójczy trucicielki. Marya Bouret, która — jak to donieśliśmy — otruła tenora Gotarda, usiłowała we środę powiesić się w celi więziennej. Zamach samobójczy jednak udaremniono.

* Kradną jak kruki. Z Petersburga donoszą, że kijowski intendent korpusu pułkownik Giers, bliski krewny prezydenta ministrów Stołypina, został uwięziony za malwersacye, wskutek których skarb państwa poniósł szkodę 325.000 rubli.

* Nowy romans pani Steinheil. Dzienniki paryskie donoszą o nowym romansie pani Steinheil. Lekarz jednego z tamtejszych sanatoryów, do którego pani Steinheil po ukończeniu procesu się udała, uciekł z nią do Londynu, pozostawiając w Paryżu żonę i dzieci.

* Pożar w pałacu królewskim w Atenach. Wczoraj o godzinie 10 wieczorem wybuchł w prawem skrzydle pałacu królewskiego w Atenach pożar, jak sądzą, przypadkowo. Ogromny płomień bucha z pałacu. Rodzina królewska znajduje się w willi Tatoi.

* Olbrzymi pożar składu tytoniu. W niedzielę, 2 b. m., po południu spłonęły wielkie zapasy tytoniu w spichrzu celnym w Aleksandryi. Dopiero po dużych wysileniach straży ogniowej pożar ugaszono. Szkoda wynosi około 8 milionów koron.

* Międzynarodową wystawę kwiatową urządza miasto Florencya w r. 1910. Równocześnie urządzona będzie wystawa portretów w odnowionych salach Palazzo Vecchio.

* Wylewy w Saksonii. W całej Saksonii — jak donoszą z Drezna — nastąpiły wylewy z powodu kilkudniowych deszczów.

* Trzeci Zjazd w sprawie hygieny szkolnej odbędzie się w Paryżu w pierwszych dniach sierpnia 1910.

* Nowa maszyna do latania. Z Nowego Jorku donoszą o nowej maszynie do latania, opatrzonej olbrzymimi reflektorami, a unoszącej załogę z trzech ludzi. Maszyna ta od kilkunastu dni odbywa loty nad miastami stanu Massachussets. Wynalazcą tego nowego przyrządu do latania ma być niejaki Dillingham, bogaty obywatel z Worchester, który, jak utrzymuje, przeleciał na niej z Bostonu do Nowego Jorku. Jego zdaniem, ma to być najlepszy z dotychczasowych przyrządów do latania; kiedy ulepszone będą niektóre szczegóły konstrucyi, ma Dillingham rozpocząć wzloty publiczne. Maszyna może unieść 600 funtów balastu.

* Cholera. Z Frederiks Wald (Norwegia) telegrafują: Maszynista okrętu norweskiego „Atlas", przybyłego tutaj z Rygi, umarł na cholerę.

* Wielka kradzież w Paryżu. W zbiorach mineralogicznych Akademii górniczej w Paryżu popełniono onegdaj wielką kradzież. Nieznany sprawca zabrał duże bryły platynowe, kilka dyamentów itp. Ogółem obliczają szkodę na 250.000 koron.

Spirytyści w Wiedniu.

Piszą z Wiednia: Znane jest powszechnie zagadkowe zniknięcie lady Churchill, kobiety należącej do najlepszego towarzystwa londyńskiego. Śledztwo wykazało, że uprowadził ją człowiek, który wmówił w nią, iż „z rozkazu duchów" opuścić musi męża, by połączyć się z medyum. Nowy to objaw „zdeprawowanego spirytyzmu", o którym w ostatnich czasach coraz częściej się słyszy. Sprzysiężenie duchów Steeda, oszukańcze medya w Wiedniu, rozwiązany klub spirytystów w Budapeszcie, wszystko to wypadki, dowodzące jak szeroko rozgałęził się spirytyzm, jak podatny znajduje on grunt w nerwowem naszem stuleciu.

Wobec ścigania spirytystów przez władze, wobec szyderstwa ze strony społeczeństwa, nie

wiele tylko wiadomości o nim przedostaje się na świat. Anglia i Francya okazały się najlepszem dla spirytystów polem działania. W Wiedniu mniej pomyślne znajdują oni warunki istnienia. Namiestnictwo i policya pilną na spirytystów zwracają uwagę, tak, że o założeniu spirytystycznego klubu mowy niema. Oczywiście zaś to, co się dzieje w prywatnych domach, jest dla władz niedostępne. W pojęciu władz spirytyzm uważać należy za szkodliwy pod każdym względem, zarówno fizycznym jak i moralnym; należy on do praktyk zabronionych na podstawie ustaw o tzw. magnetyzmie zwierzęcym.

Oficyalnie zatem niema w Wiedniu spirytystów i od szeregu lat policya nie miała sposobności interweniowania w podobnych sprawach. Ostatnie znaczniejsze zajście na tle spirytystycznem zdarzyło się w Wiedniu w r. 1884, gdy ś. p. Następca Tronu Rudolf i Arcyksiążę Jan zdemaskowali Bastiana. Od tego czasu mało słyszano nad Dunajem o spirytystach. Wprawdzie istniało tu Towarzystwo pod nazwą: „Związek naukowy dla okkultyzmu“, lecz statuty jego były tak ograniczone, określały tak jasno cele Towarzystwa, że spirytyści nie znaleźli w nich pola do popisu.

Skazani są więc spirytyści w Wiedniu na domy prywatne. Liczba kółek jest wcale znaczna, Zajmują się one gorliwie spirytyzmem, odbywają zwłaszcza „seanse“ doświadczalne. Nauka spirytyzmu znajduje zwolenników zarówno wśród ubogich, jak i bogatych, wśród młodych i starych, mężczyzn i kobiet. Jako szczegół charakterystyczny warto zaznaczyć, że „wierzących“ spotyka się znacznie więcej wśród inteligencyi, w salonie, aniżeli wśród maluczkich w ubogiej izdebce.

W kołach wiedeńskich spirytystów zajmują się obecnie w czasie „seansów“ znacznie mniej wirującymi stolikami, aniżeli aparatem do pisania zwanym *planchette*. Składa się on z wirującej tafli i przypomocowanego do niej ołówka. Kartkę papieru kładzie się na tafli, rękę na papierze i wzywa się ducha, by taflą obracał. Spełniając ten rozkaz, duch obraca taflę, ołówek zaś spisuje odpowiedzi na zapytania.

Niektóre duchy cieszą się w Wiedniu ogromną popularnością. I tak w pewnem kole wzywają prawie zawsze Beethovena i Oskara Wilde'a. Uczestnicy tych seansów twierdzą, że odczuwali nieraz nadzwyczajne wrażenia.

Tak modna dziś „planchetta“ ma tę zaletę, że nie kosztuje wiele, a można ją nabyć w różnych sklepach. Ma też dość znaczny odbyt, duchy bowiem podają w odpowiedziach nawet liczby, jakie stawiać należy na loteryi, by wygrać ambo lub terno! Informują też one w sprawach matrymonialnych, odsłaniają tajemnice przyszłości etc., a gdy, co oczywiście zdarza się prawie zawsze, przepowiednia zawiedzie, wówczas tłumaczy to się w sposób bardzo prosty: Umarli, tak samo, jak żywi, bywają złośliwi; sprawia im to przyjemność, gdy uda im się wziąć kogo na kawał! W Wiedniu bardzo wielu znało słynny „czarny gabinet“, który przed niedawnym jeszcze czasem znajdował się w pewnym domu na Kohlmarkt. Był tam tajny klub spirytystyczny, który tylko wybrańcom i pod bardzo ostrymi warunkami otwierał podwoje. Prezesem tego klubu był księgarz, odludek — dziś już nieboszczyk. Ściany jego gabinetu obite były kirem, a sprzęty miały czarną politurę. W nyżach i zagłębieniach stały szkielety, w rogach pokoju — trumny. Na takiem prawdziwie upiornem tle wywoływano duchy. Klub ten jednak smutnie i nagle jak od uderzenia piorunu zakończył swoją istność. Pewnego pięknego poranku księgarz zdarł czarne draperye, pogruchotał szkielety i powiesił się.

Spirytyści, grasujący obecnie w Wiedniu, odznaczają się przedewszystkiem, że w ich kołach istotnie sporo jest ludzi, którzy pragną ogołocić spirytyzm ze wszystkiego, co mu nadać może barwę oszustwa, szalbierstwa, omamienia; którzy pragną przeistoczyć go w gałąź nauki. Takim był n. p. zmarły bar. Łazarz Hellenbach, który swój znaczny majątek poświęcił celom badań spirytystycznych. Jego dom był postojem wszystkich przejeżdżających medyów, które też wyzyskiwały wprost bajecznie hojność starego, uczonego barona. Opierał się on na zasadzie, że istnieją zjawiska uchodzące z pod kontroli umysłu ludzkiego, zjawiska, których zwykłym rozumem wytłumaczyć nie można. Przeciw temu oczywiście nicby mieć nie można. Lecz nie wszyscy spirytyści wyrażają się tak skromnie, jak bar. Hellenbach. Wszakże niedawno pewien dziennik angielski rozgłosił był światu, że Anny Besant, przewodnicząca teozoficznego towarzystwa odkryła — nie biegun północny, lecz — wszystkie swe dawne, poprzednie egzystencye! Stanowczo twierdzi ona, iż w V. stuleciu była ni mniej ni więcej jeno aleksandryjską filozofką. Hypatyą — a więcej aniżeli 1000 lat później Giordanem Brunem!....

Do tak śmiałych enuncyacyj nie posuwa się dzisiejszy spirytyzm wiedeński. Znamionuje go dobroduszna naiwność — o ile nie jest traktowany jako pewien rodzaj sportu. szkodliwszy niewątpliwie od innych.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Wczoraj ukazał się na afiszu teatralnym po wieloletniej przerwie jeden z najpiękniejszych, najpoetyczniejszych utworów literatury dramatycznej — „Romeo i Julia“. Z arcydziełem tem łączą się na scenie lwowskiej piękne tradycye. Tutaj święciła w Julii niezapomniane dotąd tryumfy Modrzejewska, tutaj oklaskiwano Ładnowskich, Germanową, Derynżankę, Woleńskiego, Żelazowskiego.... I tym to artystom zawdzięczają starzy bywalcy teatralni swoje wspomnienia, które odżyły też wczoraj z okazyi nowej inscenizacyi i nowej obsady „Romea i Julii“. Czy nasuwające się mimowoli porównania wypadły na korzyść dzisiejszych artystów i dzisiejszego sposobu pojmowania tej tragedyi? Na to pytanie odpowiedzieć trudno. Zdaje się, że zdania były podzielone, szczególniej co do oceny interpretacyi dwu głównych postaci utworu: Romea i Julii. Jedni podziwiali w p. Adwentowiczu niezwykle oryginalne ujęcie roli i podkreślanie nowych w niej akcentów, zadawalali się też zupełnie zasobami talentu i głosu p. Zielińskiej jako Julii, inni, a ci stanowili większość, przyznawali się szczerze do tego, że dawniej — za czasów Modrzejewskiej i Derynżanki — grano „Romea i Julię“ lepiej, trafniej i piękniej.

Wszakże „Romeo i Julia“ to nie ludzie prawie, ale sama miłość, sama poezya! Każde słowo, jakie pada z ust nieśmiertelnej w literaturze pary kochanków upajać winno, rozmarzać, do duszy przemawiać i tę duszę rozkołysać samym dźwiękiem szlifowanego cudnie wiersza, samym urokiem wdzięku, uczucia opromieniającego romantyczną historyę dwojga rozkochanych w sobie dzieci.

P. Adwentowicz za wiele ma talentu, za wiele zamiłowania do swej sztuki, aby taką rolę popsuł lub takiej roli nie podołał. Lecz patrząc na jego grę, w której przeważają zawsze wyrazy duszy i psychiki człowieka współczesnego z dramatów Ibsena, Gorkiego lub Przybyszewskiego, mimowoli nasuwa się powątpiewanie, czy talent p. Adwentowicza może wogóle w tego rodzaju kreacyach co Romeo, wypowiedzieć się zupełnie, czy znajdzie w sobie takie walory uczuciowe, bez których Romeo na scenie egzystować nie może.

P. Adwentowicz jako Romeo interesuje lecz nie porywa, czasem wstrząsa nerwami, lecz sercem — nigdy. To też jego kreacya jest jakby transpozycyą poetyckiego pierwowzoru na ton dzisiejszy, który zatracił najpiękniejszą swą nutę: uczucie. „Jest to Romeo, ale księżyc świeci w nim ponuro, słowiki kwilą żałośnie, a miłość mówi to samo, co w oryginale, ale jej słowa jakoś „w ustach wietrzeją, na powietrzu stygną“ i nie mogą duszy, jaka jest w Szekspirze „prosto w duszę przelać....“

Ten sam zarzut podnieść muszę mówiąc o grze p. Zielińskiej. Dla młodej artystki była to rola niewątpliwie niezwykle trudna i odpowiedzialna. Przyznać też trzeba, że w granicach warunków, jakimi p. Zielińska rozporządzać może, gra jej była poprawna, całości jednak zbywało na tem, czego domagać się nawykliśmy od kochanki Romea — poezyi!

Jeżeli jednak nie godzę się na taką interpretacyę tragedyi szekspirowskiej jaką dała nam scena lwowska, to daleki jestem od tego, aby nie oddać należnych słów uznania wszystkim wykonawcom „Romea i Julii“. Pp. Gostyńska, Szobert (doskonały Merkutio), Chmieliński, Hierowski, Jaworski, Rasiński, Kwiatkiewicz i Dobrzański stworzyli zespół, który pod umiejętnem kierownictwem reżyseryi dał całość pod każdym względem artystyczną i interesującą.

Szczególniej pięknie wypadło poznanie Romea z Julią, któremu za tło dano żywą, barwną scenę taneczną w pałacu Capulettich, strona dekoracyjna wypadła również bez zarzutu i była wymownym dowodem pietyzmu, z jakim teatr lwowski przystępował do wznowienia jednego z najwspanialszych poematów literatury dramatycznej. *(aw.)*.

Ze sztuki. Wystawa „Sztuka a dziecko“ zapowiada się nadzwyczajnie dobrze. Z szeregu rzeczy nadesłanych dotychczas zwracają przedewszystkiem uwagę bez przesady znakomite obrazki olejne piętnastoletniego Henryka Toma z Warszawy, zadziwiające techniką, poczuciem kolorystycznem i oryginalnością, — rysunki i malowidła Ewuni Mikolaszówny ze Lwowa, obrazy olejne dwunastoletniego Kazia Wolskiego i innych. Komitet przygotowuje specyalny katalog ilustrowany, artystyczne afisze i dekoracye. Termin przysyłania prac do 10 b. m. W tych dniach zbiera się specyalna komisya, celem omówienia bliższych szczegółów i nagród, które zostaną w dziennikach ogłoszone.

Wieczór kwartetowy galic. Towarzystwa muzycznego II. r. 1909/1910 odbędzie się w poniedziałek, 10 b. m., w sali Kasyna miejskiego o godz. pół do 8 wieczorem.

W programie: septet fortepianowy Saint-Saënsa przejrzysty i o szlachetnym rysunku, jak wogóle wszystkie kompozycye genialnego nestora muzyków francuskich, obudzą wysokie zainteresowanie.

Część wokalną wieczoru wypełni p. Matylda Markówna, utalentowana uczenica prof. Dianniego, pieśniami R. Straussa, St. Niewiadomskiego i in.

»Ziemia«, tygodnik krajoznawczy ilustrowany — oto tytuł wydawnictwa peryodycznego, jakie obok wielu innych przyniósł nam rok nowy. Pierwszy numer *Ziemi* przedstawia się bardzo interesująco; ogłasza szereg artykulików ilustrowanych, które zająć zdołają szerokie koła czytelników, szerząc w nich zamiłowanie do rodzinnego kraju, jego pamiątek, zabytków i czarów przyrody polskiej. Już pierwsza notatka p. t. „Żywe kamienie“ opisuje dwie takie sympatyczne i drogie sercom naszym pamiątki, jak kamień Filaretów w okolicy Tuhanowicz i kamień z pod Maciejowic. Z kolei dr. Ludomir Sawicki omawia „Szkic programu badań krajoznawczych“; Gustaw Manteuffel pisze o jeziorze Łuban w Inflantach polskich; M. Wisznicki o pamiątkowej tablicy w Falentach, uwieczniającej wielką bitwę, stoczoną tam w dniu 19 kwietnia 1809 r. Numer zamykają: „Gawędy krajoznawcze“, kronika, dział krytyczny i t. d. Redaktorem i wydawcą *Ziemi* jest p. Kazimierz Kulwiec. Adres redakcyi: Warszawa, Aleje Jerozolimskie 29 — 1.

»Epos«. Najznakomitsze poematy epickie wszystkich krajów i narodów w streszczeniach i wyciągach, pod redakcyą Antoniego Langego, nakładem księgarni F. Westa w Brodach.

Księgarnia Westa podjęła myśl dobrą i pożyteczną. Epopeje stanowią najcenniejszy skarb literatury wszechczasów i narodów. Podać czytelnikom treść zasadniczą, ideę główną tych arcydzieł ducha ludzkiego, podać im w zarysie główne obrazy i uprzytomnić główne postacie opiewanych w eposach bogów, bohaterów i bohaterek, oto myśl, jaka kierowała wydawnictwom „Eposu“.

W roku 1896 księgarnia Paprockiego w Warszawie puściła w świat dzieło pod tym samym tytułem; był to przekład pracy francuskich autorów pp. Chassang i Marcou, który spotkał się z tak żywem zainteresowaniem czytelników polskich, że dzieło to jest dzisiaj zupełnie wyczerpane. Księgarnia Westa wydała więc świeżą edycyę tej książki, w rzeczywistości zaś jest to nowe jej wydanie, gdyż każdy rozdział został rozszerzony do rozmiarów osobnej książki, a nadto w planie ogólnym uwzględniono kilka działów nieobjętych wydawnictwem Paprockiego.

Dotychczas ukazały się dwa tomy: Epos babilońskie: „Enuma Eliš“ i Epos egipskie: „Klechdy, Romanzero i Pentaur“. Autorem przekładu obu tomów jest Antoni Lange, którego rodzaj talentu poetyckiego nadaje się doskonale do oddania wszelkich odcieni, nastrojów i charakteru owych zabytków pradawnych ducha ludzkiego.

W pierwszym tomie znajdujemy wiele legend analogicznych z podaniami biblijnemi, jak n. p. legenda o potopie i t. d. Niezmiernie interesujące są tu także legendy o dziejach stworzenia świata, o złych demonach i księżycu wiosennym, o ptaku Zu i powiązane z jego historyą przygody króla Etany, legendy o Adapie, bogach podziemnych i t. d.

Większość tych utworów dochowała się do naszych czasów w urywkach, tak, że nieraz trudno je razem powiązać, luki te wypełnia więc tłumacz uzupełniając je tu i ówdzie własnym domysłem na czem zyskuje całość, a nic traci nic ścisłość przekładu, ponieważ tłumacz przestrzega za każdym razem czytelnika, iż wiersze znaczone literą R (rekonstrukcya) są przez niego dodane.

W Eposie babilońskim największą wartość literacką posiada historya „Gilgamesa“, dochowana w większych fragmentach, niestety bez zakończenia. Zastanawia ona oryginalną koncepcyą. Gilgames jest to jeden z tych olbrzymów-bohaterów, którzy ukazują się w mitologii pierwotnej, jak Herkules, Samson, Prometeusz, a historya jego świadczy, że zamierzchłe nawet czasy pierwszych wzlotów duszy ludzkiej nie były wolne od pessymizmu. Gilgames traci swego przyjaciela i nad jego trupem rozmyśla o nicości istnienia ludzkiego, przekonywa się, iż rzeczy ziemskie są jako suknie — robak je pożera! W pył i proch zmienia się wszystko, nie warto więc żyć na świecie, który przynosi jeno same troski i zmartwienia.

Epos egipskie składa się z czterech części. W pierwszej podane są utwory typu pośredniego między klechdą a rapsodem fantastyczno-epickim, w drugiej bajki, w trzeciej utwór przypominający powieści rycerskie wieków średnich, w czwartej poemat pisarza imieniem Pentaur, opiewający Ramzesa II. Każdą z tych części poprzedza przedmowa, a całość budzi podziw dla owej cywilizacyi tak dawnej, a tak imponującej, w której odnajdujemy ślady tych wszystkich elementów specyficznych, jakie złożyły się na kulturę wieków późniejszych i późniejszego ukształtowania się pojęć i wierzeń ludzkości.

Dodać należy, że układ wydawnictwa przyczynia się niemało do jasnego zrozumienia każdego z utworów wchodzących w skład „Eposu“. Przedmowa daje zawsze wskazówki pewne i jasne, po niej następuje wykład epopei w streszczeniach i wyciągach, w przekładach nowych lub już istniejących, osobno wreszcie traktowany jest dział objaśnień mniej zrozumiałych wyrazów, oraz rycin i rysunków dołączonych o tekstu.

Franciszek Jerzy Galiński. „Psia wasz....“ Kraków. G. Gebethner i Spółka. 1909.

(z. s.) Książka składa się z dwunastu nowel, różnej wartości literackiej. Niektóre z nich są tylko notatkami wrażeń odczutych albo zaobserwowanych, niektóre impresyjnymi obrazkami chwili upłynionej lub bieżącej, niektóre wreszcie realistycznemi opowiadaniami, przypominającemi ujęciem tematu i stylem manierę najmłodszych powieściopisarzy rossyjskich, uprawiających krańcowy naturalizm, podszyty nowoczesnym mistycyzmem. Z chaosu i fermentu obcych i własnych inspiracyj, niekiedy pięknych i idealnych, niekiedy zaś brzydkich i pospolitych, nie wyłania się dotąd jeszcze indywidualność autora, nie można jej zatem ani objaśnić, ani scharakteryzować należycie.

(b) **»Młoda Muzyka«.** Po upadku „Echa“, „Lutnisty“, „Wiadomości artystycznych“ i zwinięciu „Przeglądu muzycznego“, przez dwa przeszło lata pozbawieni byliśmy niemal zupełnie czasopisma poświęconego wyłącznie sprawom tyczącym się muzyki. Brak ten bądź co bądź dotkliwy wypełnić się stara obecnie „Młoda Muzyka“, która od roku przeszło wychodząc w Warszawie przeszła już próbę ogniową i zda się zapewnioną ma egzystencyę. Czasopismo to, pojawiające się jako dwutygodnik pod redakcyą p. Chojnackiego, spełnia swe posłannictwo niezwykle sumiennie, dając artykuły fachowe pierwszorzędnych krytyków muzycznych polskich (dr. Chybiński, Henryk Opieński, dr Jachimecki), a nadto prace wszystkich wybitniejszych piór obcych w starannych przekładach. Prócz wymienionych znajdujemy w każdym numerze programy przygotowawcze do wszystkich ważniejszych produkcyj muzycznych warszawskich, wcale obfity dział korespondencyj z ważniejszych środowisk muzycznych polskich i zagranicznych, a nadto kronikę, sylwetki i biografie muzyków naszych. Staranny dobór treści, jak i sympatyczny nader kierunek wydawnictwa, powinny być zachętą dla wszystkich przyjaciół muzyki do zapisywania się w poczet abonentów „Młodej Muzyki“, której prenumerata roczna wynosi 10 kor. wraz z dostawą do domu.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem „Madame Butterfly“, opera w 3 aktach Pucciniego; gościnny występ Henryka Drzewieckiego, artysty opery warszawskiej.

W niedzielę, o godz. pół do 4 po poł. po raz 79 „Wesoła wdówka“, operetka w 3 aktach F. Lehara.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 2 „Romeo i Julia“, tragedya w 5 aktach Szekspira.

W poniedziałek „Eros i Psyche“, fantazya dramatyczna w 7 rozdziałach Jerz. Żuławskiego; 1 występ Laury Dunin, artystki teatrów warszawskich.

We wtorek, po raz 8 „Walc miłości“, operetka w 3 aktach C. M. Ziehrera.

We środę, po raz 2, „Eros i Psyche“, fantazya dramatyczna w 7 rozdz. J. Żuławskiego; 2 występ Laury Dunin, artystki teatrów warszawskich.

We czwartek, po raz 4 „Marta“, opera w 4 aktach Flotowa, gościnny występ Henryka Drzewieckiego, artysty opery warszawskiej.

We czwartek, „Verbum nobile“, opera w 1 akcie Stan. Moniuszki; nastąpi „Pajace“, opera w 2 aktach z prologiem Leoncavalla; w partyi „Cania“, wystąpi Józef Mann.

W piątek, o godz. 3 po poł. po cenach najniższych przedstawienie dla młodzieży szkolnej: — na fundusz pomnika Jul. Słowackiego: „Sen srebrny Salomei“, dramat w 5 aktach J. Słowackiego. Ceny miejsc najniższe. Do biletów dodawane będą bezpłatnie kalendarze jubileuszowe Słowackiego.

W piątek, o godz. 7 wieczorem, po raz 35 „Manewry jesienne“, operetka w 3 aktach J. Kallmana.

W sobotę, o godz. 3 po poł. dla młodz. szkol. „Ottelo“, tragedya w 5 aktach Szekspira, z p. Żelazowskim w roli tytułowej.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem „Opowieści Hoffmana“, opera fantastyczna w 4 aktach J. Offenbacha, gościnny występ Henr. Drzewieckiego, artysty opery warszawskiej.

W niedzielę, o godz. pół do 4 po poł. „Nietoperz“, opera komiczna w 3 aktach Jana Straussa.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem „Eros i Psyche“, fantazya dramatyczna w 7 rozdziałach J. Żuławskiego, 3 występ Laury Dunin, artystki teatrów warszawskich.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

Niedziela, wieczorem „Poznaj samego siebie“, komedya w 3 aktach Hervieu. „Zwycięzca z pod Lodi“, komedya w 1 akcie, Bernarda Shawa.

Poniedziałek, „Wielki Fryderyk“, sztuka w 6 aktach Adolfa Nowaczyńskiego. (Początek o godzinie 7-mej).

Wtorek, „Poznaj samego siebie“, komedya w 3 aktach Hervieu. „Zwycięzca z pod Lodi“, komedya w 1 akcie, Bernarda Shawa.

Środa, „Lady Frederick“, komedya w 3 aktach Maughama, przekład St. Sierosławskiego. (Popul. ceny zniżone).

Czwartek, „Poznaj samego siebie“, komedya w 3 aktach Hervieu. „Zwycięzca z pod Lodi“, komedya w 1 akcie, Bernarda Shawa.

Piątek, „Gromiwoja“, komedya w 4 aktach Arystofanesa, przełożył z greckiego E. Żegota Cięglewicz.

Sobota, „Komedya omyłek“, komedya w 7 obrazach, W. Szekspira.

Niedziela, po poł. „Betleem polskie“, jasełka w 3 aktach, Lucyana Rydla. (Ceny popularne.)

Niedziela, wieczorem „Romeo i Julia“, tragedya w 5 aktach, W. Szekspira.

Na terenie polityki europejskiej.

(Adam Szelągowski: „Z dziejów współzawodnictwa Anglii, Niemiec, Rossyi i Polski“. Lwów 1910).

Poglądem zyskującym coraz szersze prawa obywatelstwa w historyografii polskiej lat ostatnich, jest dogmat koniecznej łączności wypadków dziejów Polski z obrębem faktów na terenie polityki europejskiej. Wykazanie tych wspólnych nici dyplomacyi nowoczesnej, torujących drogę do stawienia Polski na szerokim horyzoncie dziejowym, — podniesienie przez to jej stanowiska mocarstwowego — jego cel i zadanie. Poczyna wchodzić w fazę urzeczywistnienia nieśmiało jeszcze rzucona przed laty 50 teza „poczucia się narodu w ludzkości“. O ile jednak w kierunku polityki w właściwem tego słowa znaczeniu postępy poczyniono ogromne, drugi czynnik pozostał nieco przepomniany. Pierwszy przemożniejszy przesilnemi chwilami, w których wchodzi na etap, drugi jednakowoż bardziej związany z życiem codziennem całych warstw, nietylko rządu samego, czy pewnej elity narodu. Czynnik to ekonomiczny. Wysunięcie go na czoło będzie odpowiadać także pewnym wskaźnikom nowoczesnych teoryj socyologicznych, nakazujących badanie stanów dziejowych narodu w chwilach jego zwyczajnych przeciętnych. Otwarcie nowej drogi handlowej, założenie kampanii, ułatwienie, czy zamknięcie dowozu czy wywozu, to zdarzenia, których skutki brzemieniem czy korzyścią spadną na barki warstw wszystkich i najszerszych nie wyłączając. Kierunek drugi znalazł dzielnego reprezentanta w osobie prof. Uniwersytetu lwowskiego Adama Szelągowskiego. Badania nad zagadnieniami polskiej ekonomii, wysunięcie na plan pierwszy czynników ekonomicznej natury, kazały mu w prostej konsekwencyi dostosować je do zagadnień politycznych, wykazać jak najściślejszy związek i zależność rozwoju naszego politycznego od czynników natury geograficznej i gospodarczej. Pierwszorzędnej sprawie „Dominium maris baltici“, tej „sprawie północnej“ poświęcił autor cztery prace. — I światu uczonemu ujawnił autor tę niepomierną doniosłość czynnika morskiego, a z tem złączonych innych dla dziejów XVI. i XVII. stulecia, odczuwaną lepiej i głębiej przez współczesnych tej sprawie, niżli jej następców. — Epizody tych walk, toczonych na północnych krańcach Rzp. — a podejmowanych z pobudek czysto ekonomicznych — ujął autor w „Współzawodnictwo Anglii i Niemiec, Rossyi i Polski“.

Kiedy Hiszpania i Portugalia władne nowo odkrytemi włościami, do Indyi kierowały swój handel, koncentrując tam ruch cały — aequivalentem dla państw innych zachodniej Europy, nie percypujących jeszcze na razie w zdobyczach świeżych — było morze bałtyckie. Tam odegrały się zapasy konkurencyjne chylącej się do upadku Hanzy niemieckiej i Anglii. Ta ostatnia potęga narodowa urosła za czasów Elżbiety, znaczyła swoje postępy na polu handlowem, wyprzedzając jedyną dotychczasową panią Bałtyku Holandyę. Ostoją handlu hanzeatyckiego, jedną z najmożniejszych faktoryj handlowych najdalej na Wschód wysuniętych, był Nowgorod. Trwało to jednak do czasu zniszczenia tej potężnej republiki przez Iwana groźnego, któremu zadać cios kwitnącemu miastu kazały względy polityczne. Nowem odtąd miejscem, skupiającem handel północny, była Narwa. Jakkolwiek recesy Rzeszy, umocnione powagą cesarza, słały zakazy utrzymywania stosunków z nowem emporyum, zyski handlowe nie idące w parze z wytycznemi ówczesnej polityki, czyniły je fikcyą teoretyczną. W rzeczywistości setki okrętów Lubeczan w zapasach pokaźnych dowoziły broń pożądaną i sprzęt wojenny, dalej wyroby sukienne i towary spożywcze, biorąc w zamian bogactwo Północy w skórach i futrach. Rozwijająca się wzajemna wymiana produktów ścieśniała stosunki moskiewsko-niemieckie, niosące jednak szkody poważne i straty handlowi lądowemu polskiemu. — W walkach z Moskwą aż nazbyt widocznie ujawniają się interesy poszkodowanego percypanta. Nie o zdławienie handlu z Moskwą szło Zygmuntowi, przeciwnie o przeniesienie go jedynie na własną stronę.

Zajęcie takiego stanowiska dyktowały Jagiellonom ostatnim — względy popierania interesów miast: stanu kupieckiego. Reprezentantem ich stawał się Gdańsk bezpośrednio — Prusy pośrednio. Rozbieżność pewna Rzeczpospolitej i wasala należącego do związku hanzeatyckiego, musiała uchodzić na plan drugi przed ściślejszą spójnią ekonomiczną — spławem wiślanym — tym czynnikiem, który w zapotrzebowaniu zboża zachodniej Europy tak doniosłą odegrał rolę. Wisła odnogami swemi wchodząc w najdalsze zakątki kraju, o zasobie wody o wiele wyższym od dzisiejszego, stawała się ośrodkiem całego handlu od Zachodu na Wschód głęboki — a jej ujście i zakończenie — Gdańsk, wedle relacyj cudziemców jeden z największych portów ówczesnych światowych, mogący zawrzeć w swym obwodzie do 2000 okretów, Gdańsk ściągał ruch handlowy z Francyi, Hiszpanii Portugalii i Niderlandów w zamian za produkty spożywcze, wyroby sukienne śląc swoje ziemiopłody w zbożu i kruszcach. Podstawą jednak ruchu całego — wedle świadectw współczesnych, był raczej wywóz aniżeli przywóz. Liczby statystyczne wywozu dochodzące do sum operujących milionami (jak np. wywóz zboża 3—5,000.000 t.) dają świadectwo najwymowniejsze mocarstwowego wprost znaczenia Polski w handlu międzynarodowym. Kwestya zysku dla ekonomicznego stanowiska Polski pierwszorzędnej wartości, obliczana z porównania bilansu czynnego z biernym, przedstawia się również imponująco. Kwestya jasna, iż czynnikiem ciągnącym zyski największe, był bez wątpienia Gdańsk, utrzymujący monopol całego handlu, nie dopuszczający szlachty do współudziału.

Z takiego ustosunkowania się musiał stawać Gdańsk do walki z agraryuszami — ufny jednakowoż w pomoc królewską, żądną jego pieniężnego wsparcia. Ta łączność ekonomiczna Gdańska z polskiemi dzierżawami musiała rozerwać wspólnotę interesów Gdańska z Hanzą koncentrującą swój handel w Moskwie. Rozbieżność tych interesów ujawniła się najwidoczniej w wojnie inflanckiej, wchodząc w grę owoczesnej polityki.

Do dwu państw poprzednio wspomnianych dołączają się jeszcze 2 potęgi morza północnego: Dania, Szwecya, tworząc współzawodnictwo morskie w przeciwieństwie do poprzedniego lądowego. Te nader skombinowane nici tworzących się coraz nowych sojuszów, stworzyły tło wojny 7-letniej. Interesuje nas bezpośrednio Gdańsk, dla którego sojusz Polski z Danią korzyści pozytywnych nie przynosił żadnych, zerwanie stosunków ze Szwecyą straty; ztąd też płynęła odmowa poparcia interesów sojuszu polsko-duńskiego, którego celem ostatnim możliwe zaszkodzenie o ile nie zniszczenie żeglugi narewskiej. Więcej skutecznemi w tej walce ukazać się mieli polscy „Kaprowie“, niż zmienne traktaty sojuszów. Preliminarze szczecińskie miały być finalnem zakończeniem walki „sojuszów“ (nabierających więcej charakteru zatargów). jednak takimi się nie stały, nie zmieniły one systemu polityki Polski na morzu, zakazu żeglugi narewskiej.

(Dokończenie nastąpi).

K. Hartleb.

OSTATNIA POCZTA.

* Najj. Pan udzielił Najw. sankcyi uchwalonej przez Sejm galicyjski ustawie w sprawie uwolnienia podatku osobisto-dochodowego od dodatków krajowych.

— Pod przewodnictwem ks. Rohan odbyło się dnia 7 b. m. w Pradze zebranie członków sejmowego stronnictwa wiernokonstytucyjnego, na którem rozpatrywano położenie polityczne.

— *Zeit* podaje następującą depeszę z Berlina: „Rząd pruski ma zamiar niebawem dokonać przymusowego wywłaszczenia szeregu dóbr ziemskich, należących do Polaków. Dnia 19 b. m. zbiera się w Poznaniu komisya kolonizacyjna, która zastanowi się nad wywłaszczeniem polskich dóbr, których właściciele stale przebywają zagranicą.

Podczas obrad nad wywłaszczeniem w Sejmie pruskim rząd oświadczał, że sądzi, iż w ogóle ustawy nie będzie potrzebował zastosowywać, wystarczy mu ustawa jedynie jako środek groźby. Dalej rząd oświadczał, że jeżeli będzie miał dosyć pieniędzy do rozporządzenia, to będzie mógł dosyć ziemi kupić z wolnej ręki.

Te oświadczenia nie zgadzają się z rzeczywistością i przystępuje się do przymusowego wywłaszczenia, przez co osiągnie się tylko wzmocnienie poczucia narodowego u Polaków i popchnie się ich do dalszej obrony“.

— Omer Nadżi, jeden z trzech odpowiedzialnych delegatów młodotureckiego komitetu centralnego, ogłasza w dziennikach tureckich komunikat, w którym wbrew doniesieniu, że dymisya Hilmiego baszy nastąpiła pod presyą komitetu, oświadcza, że komitet nie wtrąca się do spraw rządowych, przyczem wyraził też nadzieję, iż Hilmi zada kłam owemu doniesieniu.

W istocie też Biuro prasowe w Konstantynopolu komunikuje oświadczenie Hilmiego baszy, według którego to oświadczenia komitet młodoturecki wcale nie wpłynął na ową dymisyę. Hilmi basza ustąpił, ponieważ sam przekonał się o konieczności tego kroku. Między nim a komitetem nie było bynajmniej różnicy zdań.

W otoczeniu Hilmiego oświadczają, że dymisya jego nastąpiła dlatego, ponieważ chciał uniknąć dyskusyi nad interpelacyą co do powodów stracenia 37 mahometan, w tem jednego duchownego, winnych rzezi w Adanie, a ułaskawienia 3 Ormian.

— Z Saigon w Kochinchinie donoszą: 150 żołnierzy regularnego wojska chińskiego uciekło na terytoryum Laokaj. Ponieważ nie chcieli wydać broni, przyszło do zaciętej walki z wojskami francuskiemi; po stronie chińskiej jest wielu zabitych i rannych; po stronie francuskiej jeden kapitan i jeden porucznik zginęli, a kilku żołnierzy odniosło rany.

— Amerykański sekretarz stanu Knox oświadczył w sprawie neutralności kolei mandżurskiej, że uważa to za najlepszą drogę dla Chin, aby odzyskać prawa polityczne w Mandżuryi, ale najlepszą byłaby polityka otwartych drzwi.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Sprawa Janiny Borowskiej.

Kraków, 8 stycznia. *(Tel. pryw.).* Janina Borowska, o ile słychać, czuje się tak osłabiona, że musiała się położyć do łóżka. Lekarz więzienny zarządził podawanie jej środków pokrzepiających. Podobno wskutek perswazyi obrońcy dr. Szalaya zdecydowała się Borowska stanąć dobrowolnie na rozprawie.

Dzisiejszy *Naprzód* drukuje dosłowne brzmienie prośby Borowskiej do Najj. Pana, w którem to piśmie prosi ona o uwzględnienie odrzuconych przez Izbę radną wniosków jej obrońcy, oraz prosi, aby w czasie rozprawy nie podnoszono kwestyj osobistych, oraz nie mających związku ze śmiercią Lewickiego.

Kraków, 8 stycznia. *(Tel. pryw).* Sekcya szkolna Rady miejskiej obradowała wczoraj nad utworzeniem orkiestry cywilnej w Krakowie z powodu obchodów tegorocznych. W tej sprawie będzie zwołana ankieta znawców.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 8 stycznia. Prognoza na 9 stycznia: W Galicyi wschodniej: Pochmurno, mierne wiatry, zimno, pogoda niepewna.

W Galicyi zachodniej: Miejscami zachmurzono, mierne wiatry, zimno, miejscowe mgły, stan atrzymany.

Wiedeń, 8 stycznia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował nadzwyczajnego profesora nauk administracyjnych, austryackiego prawa administracyjnego i statystyki na Uniwersytecie lwowskim dr. Józefa Buzka, profesorem zwyczajnym.

Praga, 8 stycznia. Przybył tu wczoraj P. Minister Schreiner.

Poznań, 8 stycznia. *(Tel. pr.)* Majątek rycerski Osselwitz, w pow. wołowskim, na Szląsku, obejmujący przeszło 1500 morgów przeszedł z rąk niemieckich w polskie.

Rzym, 8 stycznia. Kardynał ks. Satolli umarł dziś rano.

Paryż, 8 stycznia. W *Figarze* senator Destournelles de Constans poruszył myśl wzniesienia pomnika bohaterom i męczennikom żeglugi powietrznej.

Paryż, 8 stycznia. Z powodu krwawego starcia w Tonkinie, o czem wczoraj doniesiono, gen. Famin, b. dyrektor oddziału wojsk kolonialnych w ministerstwie wojny, oświadczył wobec jednego ze sprawozdawców, że jest konieczne wysłanie odpowiedniej osobistości do Indochim, celem zorganizowania kolonii. Krajowcy muszą poczuć silną rękę, inaczej powaga Francyi jest zagrożona. Przeciw powstańcom, zwłaszcza ich przywódcy należy postąpić bez litości, w przeciwnym bowiem razie grożą poważne zawikłania.

Lizbona, 8 stycznia. Pewna łódź rybacka, w której było 36 osób, przewróciła się koło Espinho, w pobliżu Oporto. Dziewięć osób utonęło.

Nowy Jork, 8 stycznia. *(Ass. Press).* Stany Zjednoczone przedłożyły mocarstwom memoryał z propozycyą zneutralizowania kolei mandżurskiej przez sprzedaż jej Chinom. Mocarstwa udzieliłyby Chinom wsparcia finansowego, a z tego powodu wykonywałyby nadzór nad koleją pod względem czysto gospodarczym, niepolitycznym. Propozycya odnosi się zarówno do części japońskiej; jak rossyjskiej, kolei Charbin-Dalny. W memoryale podniesiono, że w ten sposób usuniętoby źródło ustawicznych nieporozumień i zapewnionoby zasadę równouprawnienia przy zamykaniu kolei dla przewozu wojsk i materyału wojennego.

Nowy Jork, 8 stycznia. Władza sądowa Unii uchwaliła wytoczyć oskarżenie przeciw 140 fabrykantom papieru, należącym do Związku wytwórców papieru, o utworzenie trustu, tamującego handel.

Waszyngton, 8 stycznia. Specyalne orędzie prezydenta Tafta, wystosowane do kongresu, zajmuje się ustawą antitrustową i rozważa kwestyę badania sądowego genezy, organizacyi i celów tych Towarzystw przemysłowych, które podejrzane są o to, że naruszają ustawę przeciw trustom. Ustawa ma dbać o to, aby występowano przeciw nominalnemu jedynie podwyższaniu kapitału akcyjnego i żądano od korporacyj peryodycznych pełnych sprawozdań o ich operacyach.

Zjazd niemieckich posłów i mężów zaufania.

Praga, 8 stycznia. Zjazd niemieckich posłów i mężów zaufania rozpoczął się dziś o 10 przed południem w Kasynie niemieckiem. Zjawili się między innymi P. Minister Schreiner, większość posłów niem. do Sejmu czeskiego i Rady państwa, członkowie wiernokonstytucyjnej większej własności z ks. Rohanem na czele, członkowie niem. Rady narodowej i t. d., ogółem przeszło 150 osób.

P. Pacher zagaił zebranie, poczem p. Pergelt wygłosił referat. Następnie p. Pacher mówił o organizacyi posłów w Radzie państwa.

Nadesłano na zjazd wiele pism i telegramów manifestacyjnych z Czech.

Znalezienie skradzionej sukienki Matki Boskiej Częstochowskiej.

Warszawa, 8 stycznia. *(Tel. pr.) Kuryer Warszawski* donosi, że straż ziemska częstochowska miała znaleźć skradzioną sukienkę z cudownego obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, oraz część wotów. Świętokradcy zawinęli sukienkę i wota w watę i płótno, obwiązali sznurem i paczkę tę zanurzyli w Warcie o 3 wiorsty od Częstochowy. Miejsce to wskazano podobno policyi listem anonimowym, ujawniającym zarazem nazwiska 3 świętokradców, których też ujęto.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Grodno, 8 stycznia. *(Tel. pryw.).* Przed wypłatą robotników wpadli do kantoru fabryki Krolsz, w pow. białostockim, dwaj uzbrojeni bandyci i zrabowali 368 rubli, poczem zbiegli.

Petersburg, 8 stycznia. *(Tel. pryw.). Rossija* donosi, że ministerstwo rozpoczęło obecnie rokowania ze Stolicą Apostolską w sprawie mianowania metropolity rzym. kat. w Rossyi, oraz nowych biskupów na wakujące posady.

Petersburg, 8 stycznia. *(Tel. pryw.).* Wszyscy członkowie Rady państwa otrzymali referat posła Glezmera o sytuacyi na Dalekim Wschodzie. Wskazano tam, że w Japonii panuje obecnie duch wojenny i że nie będąc zadowolona z wyników ostatniej wojny z Rossyą, Japonia szuka okazyi do nowej wojny.

Petersburg, 8 stycznia. *(Tel. pryw.).* W skutek rewizyi senatora Garina znajduje się w moskiewskiem i petersburskiem więzieniu 34 urzędników intendentury, w tem 2 generał-majorów, 6 pułkowników, 13 podpułkowników, reszta kapitanowie i stopnie niższe. 9 pozostaje na wolności, ale tylko dlatego, iż niema dla nich odpowiedniego miejsca w więzieniu.

Petersburg, 8 stycznia. *(Tel. pryw.). Now. Wremia* oświadcza się stanowczo za pogłębianiem różnic polsko-litewskich, co ma prowadzić do zwycięstwa żywiołu rossyjskiego. Język polski należy usunąć z seminaryów duchownych, a pozostawić tylko rossyjski i litewski.

Odpowiedzialny redaktor:
Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Konkurs

na posadę weterynarza miejskiego ogłasza niniejszem gmina miasta Janów koło Lwowa (stacya klimatyczna).

Płaca roczna wynosić będzie 1400 kor. w ratach miesięcznych z góry, tudzież wolne pomieszkanie.

Podania wnosić należy na ręce Zwierzchności gminnej po dzień 15 stycznia 1910.

P. Jużkow
zast. burmistrza.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 8 stycznia 1910.

Hotel George'a.

PP. S. Gołaszewski z Kończak, W. Polański z Rudnik, A. Weisman z Starzysk, F. Gniewosz z Jasionowa.

Hotel Victoria.

PP. dr. J. Bialikiewicz z Wiednia, ks. L. Puzyna z Gwoździca.

Hotel Savoy.

P. W. Czerniawska z Warszawy.

Hotel Europejski.

PP. H. Mierzeński z Dubowicy, M. Brykczyński z Zagwoździa, J. Astan z Baworowa, S. Chlebowski z Stanisławowa, L. Dittke z Rossyi.

Hotel Imperial.

PP. hr. E. Dzieduszycki z Izydorówki, T. Ujejski z Lewiska, W. Tchórznicki z Nadybów.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 8 stycznia.

	płacą waluta kor. K	h	żądają waluta kor. K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	663	—	670	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	402	—	412	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	557	—	565	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	450	—	550	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	110	40
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	99	10	99	80
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	93	60	94	30
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	94	—	94	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	93	70	94	40
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	80	98	50
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komun. Banku kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99	70	100	40
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	20	93	90
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93	20	93	90
Pożyczka m. Krakowa	93	—	93	70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	93	80	94	50
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	90	80	91	50
„ „ „ 4 konwen.	93	—	93	70
„ szkolna krajow. 4 pr. r. 1908	93	50	94	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.).	100	—	110	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	46
20 frankówka	19	10	19	25
100 rubli rossyjskich srebrnych	253	—	254	—
„ „ „ papierowych	254	—	255	50
100 marek niemieckich	117	70	118	10

(listy zastawne i obligi: bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5 stycznia 1909.

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	94·90	95·10
styczeń-lipiec	94·90	95·10
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	99·05	99·25
kwiecień-październik	99·20	99·40
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	171·50	175·50
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	254·—	258·—
„ „ 1864 po 100 zł.	329·—	335·—
„ „ 1864 po 50 zł.	328·—	334·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	289·75	290·75
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·45	117·65
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	94·90	95·10
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95·50	96·50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	115·30	116·30
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	455·—	457·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	119·40	120·40
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	95·—	96·—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	95·30	96·30
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	104·50	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96·40	97·40
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95·50	96·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	96·90	97·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·80	98·80
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	98·15	99·15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em, z r. 1888, 4 prc.	96·25	97·25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	96·60	97·60
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	96·30	97·30
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	96·—	97·—
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	94·25	95·25
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	95·50	96·50
Kol. lwowsko.-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	95·75	96·75
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116·25	117·25
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	113·90	114·10
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	92·60	92·80
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	153·—	159·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	217·50	223·50
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	216·50	222·50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	94·—	95·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	93·35	94·35
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	102·25	—·—
Poż. kraj. Bukowiny z r, 1893 los za 200 kor. 4 pr.	94·—	95·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·50	101·50
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·50	94·45
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·35	98·35
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	90·70	91·70
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	104.50	110·50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	225·40	228·40
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	100·50	101·50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	95·—	96·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	285·50	291·50
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	—·—	—·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·75	—·—
„ „ „ „ 4 pr.	94·—	95·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·65	110·65
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·25	99·75
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	93·75	94·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	93·30	94·25
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	95·—	96·—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96·50	—·—
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotna	100·—	100·50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat 4½ pr.	99·75	100·75
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	93·35	94·35
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	98·50	99·50
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·75	99·75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł, nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	113·50	114·50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·75	113·75
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	89·10	90·10
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94·60	95·60
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 zł. 5 pr.	102·—	103·—
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	24·60	28·60
Zakł. kred. dla handl, i przem. 100 zł.	530·—	540·—
Clary 40 zł. m. k.	240·—	250·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	110·—	120·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	101·—	111·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	81·—	87·—
Palfy 40 zł. m. k.	238·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	64·25	68·25
„ „ węg. tow. 5 zł.	36·75	40·75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	70·—	76·—
Salma 40 zł. m. k.	274·—	284·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	317·50	318·50
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3535·—	3550·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	673·50	674·50
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	793·50	794·50
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	649·—	652·50
Gal. banku hip. 200 zł.	665·—	667·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	405·—	—·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	508·05	509·05
„ Austro-węg. 1400 kor.	1776·—	1787·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	595·50	596·50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	253·50	254·50
Zivnosteńska banka 100 zł.	255·—	255·50
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	441·50	445·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	410·—	—·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5450·—	5470·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	403·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	555·—	557·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	330·—	340·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1030·—	1035·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	770·—	778·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	777·—	787·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	754·75	755·75
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2648·—	2657·—
Schodnicy 500 kor.	549·—	550·80
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	370.—	374·—
Trifall. tow. kop. węgla 70 zł.	305·—	308·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240·40	240·65
Paryż za 100 franków	95·55	95·70
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—·—	—·—
Niemieckie banki	117·65	117·85
Włoskie banki	95·—	95·20
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·45	95·62½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·38	11·42
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·13	19·15
20-markówka	23·52½	23·58
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·60	117·80
Włoskie banknoty za 100 lir	95·05	95·25
Ruble	2·54	2·54

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L cz. E. 2040/9 (4) (129 2–3)

Na żądanie: 1. Franciszka Kwiatkowskiego, 2. pow. Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, 3. Spółki oszczędności i pożyczek w Humniskach odbędzie się d. 31 stycznia 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 17 licytacya należącej do Macieja Mikosia połowy realności lwh. 367 ks. gr. Humniska stanowiącej gospodarstwo obszaru 8¼ morgi w całości wraz z przynależnościami.

Połowa nieruchomości wystawiona na licytację jest oceniona na 3.260 koron.

Najniższa cena wynosi 2173 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się przyjmuje i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, **jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.**

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Brzozów, dnia 29 grudnia 1909.

L. cz. E. XXI: 867/9 (13) (85 3–3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Julii Hrvékow, zastąpionej przez adw. dr. Zygmunta Lesera we Lwowie, odbędzie się dnia 9 lutego 1910 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 we Lwowie licytacya połowy realności pod lk. 1039²/₄ położonej lwh. 963/II. gm. m. Lwowa objętej wraz z przynależnościami, składającemi się z szopy, komórki i ogrodzenia.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 7978 kor. 02 hal., przynależności zaś na 326 kor. 65 hal.

Najniższa cena wynosi 5536 kor. 44 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikołajów, dnia 1 listopada 1909.

L. cz. E. 1603/9 (6) (194)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 stycznia 1910 godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II. odbędzie się licytacya realności lwh. 1016 ks. gr. gm. kat. Siwka obszaru 1 ha 9 a 43 m².

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojniłów, dnia 30 listopada 1909.

K. k. Ministerium für Landesverteidigung.

Zu Dep. XII. Nr. 4236 von 1909.

Wien, im Dezember 1909.

Lieferung von fertigen Bekleidungsgegenständen und Ausrüstungssorten für die k. k. Landwehr.

Öffentliche Offertausschreibung.

Das Ministerium für Landesverteidigung beabsichtigt, für den Bedarf des Jahres 1910 die Lieferung der im nachstehenden Verzeichnis angeführten Gegenstände im Wege einer öffentlichen Ausschreibung zu vergeben und ladet zu schriftlichen Offerten ein.

Mündliche, telegraphische und telephonische Anbote können nicht berücksichtigt werden.

1. Die schriftlichen Offerte haben bis längstens 20 Jänner 1910, 10 Uhr vormittags, im Einreichungsprotokoll des k. k. Ministeriums für Landesverteidigung in Wien einzutreffen.

Sie werden in diesem Ministerium (Wien, I., Babenbergerstrasse 5, III. Stock, Amtszimmer Nr. 128) am 20 Jänner 1910, vormittags 10 Uhr, kommissionell eröffnet. Die Anbotsteller oder ihre Bevollmächtigten sind berechtigt, der Eröffnungsverhandlung beizuwohnen.

Die Entscheidung über sein Offert wird jedem Anbotsteller von dem k. k. Ministerium für Landesverteidigung schriftlich bis 15 Februar 1910 bekannt gegeben.

2. Durch die Annahme des Offertes gilt der Vertrag ohne weitere Beurkundung als abgeschlossen.

Eine förmliche Vertragsurkunde wird nur über ausdrückliches Begehren errichtet.

3. Es steht den Unternehmern frei, auch nur auf einzelne Gattungen (Postnummern des Verzeichnisses) und bei jeder Gattung auf eine geringere Menge (Stückzahl etc.) als die ausgeschriebene zu offerieren.

Das Ministerium für Landesverteidigung behält sich das Recht vor, das Anbot auch nur bezüglich einzelner von mehreren offerierten Gattungen oder bezüglich einer Teilquantität anzunehmen.

4. Die Preiserstellung ist den Anbotstellern überlassen.

5. Die erste Hälfte der Liefermenge jeder Gattung ist zwischen dem 1 März und 31 Mai 1910, die zweite Hälfte zwischen dem 1 Juni und 31 August 1910 einzuliefern.

Innerhalb dieser Termine stellt die Landwehrverwaltung die Einlieferungstage unter tunlichster Berücksichtigung der Wünsche der Unternehmer fest.

Während des Jahres 1910 kann die Landwehrverwaltung einen 10-prozentigen Mehrbedarf anfordern, welcher sich im Mobilisierungsfall auf 50 Prozent erhöht. Ein solcher Mehrbedarf ist binnen zwei Monaten nach der Anforderung zu liefern.

Alle Gegenstände sind auf Kosten des Unternehmers bei dem Landwehrmonturdepot in Wien einzuliefern.

6. Die Offertsteller haben, sofern sie hievon nicht befreit sind, ein Vadium, beziehungsweise eine Kaution in der Höhe von 5 Prozent zu bestellen.

7. Die Lieferung wir nur an solche Anbotsteller vergeben, die in den im Reichsrate vertretenen Königreichen und Ländern ansässig sind und die angebotenen Artikel ebendaselbst in ihren eigenen Fabriken (Werkstätten) erzeugen (konfektionieren).

8. Die Anbotsteller benötigen unbedingt folgende im Jahre 1909 neu aufgelegte Behelfe:

a) Das „Bedingnisheft“ betreffend die Lieferung von fertigen Bekleidungsgegenständen und Ausrüstungssorten für die k. k. Landwehr und den k. k. Landsturm;

b) die „Anleitung zur Offertstellung“;

c) die amtliche Druckforte für Offerte.

Ausserdem liegen auf:

d) Exemplare dieser Offertausschreibung;

e) die „Anleitung zur Verfassung eines Garantiebriefes“.

Diese Behelfe können bei der k. k. Hof- und Staatsdruckerei in Wien angekauft werden: sie liegen auch bei den Intendanzen der Landwehrterritorialkommandos und bei allen österreichischen Handels- und Gewerbekammern zur Einsichtnahme auf.

9. Bei dem Landwehrmonturdepot in Wien liegen die im Dienstbuche M—1, II. Teil, enthaltenen „Übernahmsvorschriften“ sowie alle Muster und Beschreibungen mit eventuellen besonderen Übernahmsvorschriften auf, denen die Lieferungsgegenstände entsprechen müssen. Die Offerenten haben in diese Behelfe vor der Anbotstellung um so mehr Einsicht zu nehmen, als sie im Offert deren Kenntnis bestätigen müssen. Übrigens werden die Muster von dem Landwehrmonturdepot gegen Bezahlung des hiefür festgesetzten Vormalpreises auch verkauft und die Beschreibungen nach Zulänglichkeit des Vorrates vergeliehen.

Zur öffentlichen Offertausschreibung des Ministeriums für Landesverteidigung, Dep. XII., Nr. 4236 von 1909.

Verzeichnis der zu liefernden Gegenstände:

Postnummer	Anzahl	Stück, Paar, Meter, Garnituren	Benennung	Nach Muster (genehmigt mit Erlass des Ministeriums für Landesverteidigung vom Jahre)	Nach Beschreibung samt eventueller besonderer Übernahms-bestimmung (genehmigt mit Erlass des Ministeriums für Landesverteidigung vom Jahre)	Die Preise sind zu offerieren per
1	6690	Stück	Hüte aus gewöhnlichem Filz, mit Sturmband, ohne Schnur, Emblem und Federbusch für Landwehrfusstruppen	1902	1902	1 Stück
2	160	Stück	Hüte aus gewöhnlichem Filz, mit Sturmband, ohne Schnur, Emblem und Federbusch für berittene Landesschützen	1902	1902	1 Stück
3	8590	Stück	Schnüre zum Hut, wollene	1902	1902	1 Stück
4	5410	Stück	Embleme mit Ziffern zum Hut[1])	1894	1902	1 Stück
5	9540	Stück	Federbüsche zum Hut	1893	1902	1 Stück
6	850	Stück	Rosshaarbusch schwarz zur Tschapka	1905	1905	1 Stück
7	20	Stück	Rosshaarbusch rot zur Tschapka	1899	1905	1 Stück
8	540	Stück	Rosshaarbusch mit Rose schwarz zum Tschako für die Feldartillerie	1908	1909	1 Stück
9	40	Stück	Rosshaarbusch mit Rose rot zum Tschako für die Feldartillerie	1908	1909	1 Stück
10	320	m.	Borte zur Tschapka oder zum Tschako für Wachtmeister etc.	1895	1909	1 Meter
11	660	m.	Borte zur Tschapka oder zum Tschako für Korporale	1895	1909	1 Meter
12	1100	m.	Schnur zur Tschapka oder zum Tschako, wollene	1895	1909	1 Meter
13	790	m.	Distinktionsbörtchen für Feldwebel und Gleichgestellte	1899	1903	1 Meter
14	83000	Stück	Distinktionssterne (aus Zelluloid)	1901	1901	100 Stück
15	2020	m.	Vergoldete Armstreifen breite	1897	1903	1 Meter
16	4210	m.	Vergoldete Armstreifen schmale	1897	1903	1 Meter
17	380	m.	Armstreifen für Einjährig-freiwillige und freiwillig Fortdienende	1904	1903	1 Meter
18	1790	m.	Armstreifen für Offiziersdiener und Pferdewärter	1906	1904	1 Meter
19	8860	Stück	Grasgrüne Schützenauszeichnung	1901	1901	1 Stück
20	410	Stück	Kavallerie-Schützenauszeichnung	1906	1908	1 Stück
21	3870	Stück	Grasgrüne Scharfschützenauszeichnung	1906	1906	1 Stück
22	110	Stück	Kavallerie-Scharfschützenauszeichnung	1907	1908	1 Stück
23	400	Stück	Telegraphisten-Auszeichnung	1906	1908	1 Stück
24	150	Stück	Richt-Auszeichnung	1908	1908	1 Stück
25	300	Stück	Maschinengewehrschützen-Auszeichnung	1908	1908	1 Stück
26	2860	Stück	Distanzschätz-Auszeichnung	1906	1908	1 Stück
27	130	Stück	Reiter-Auszeichnung	1906	1908	1 Stück
28	120	Stück	Fahrauszeichnung für die Artillerie	1908	1908	1 Stück
29	190	Stück	Krankenpflegerauszeichnung	1906	1908	1 Stück
30	520	Paar	Anschnallsporen ohne Riemen	1905	1905	1 Paar
31	2320	Paar	Dragonersporen samt Schrauben	1905	1905	1 Paar
32	2080	Stück	Schal	1908	1908	1 Stück
33	5080	Stück	Edelweissabzeichen	1908	1907	1 Stück
34	10440	Stück	Leibel, gewirkt	1909	1909	1 Stück
35	11000	Stück	Hemden, gewirkt	1907	1908	1 Stück
36	36000	Stück	Gattien, gewirkt	1908	1908	1 Stück
37	22000	Paar	Socken aus Vigognegarn	1909	1909 (XII—244—1909)	1 Paar
38	430	Stück	Tschako, ohne Sturmband, ohne Rose, ohne Adler	1908	1909	1 Stück
39	820	Stück	Sturmbänder zum Tschako	1908	1909	1 Stück
40	440	Stück	Tschakoadler für die Artillerie	1909	1909	1 Stück
41	530	Stück	Panzerkettchen mit Löwenköpfen	1908	1909	1 Stück
42	240	Stück	Vormeisterschnur	1908	1908	1 Stück
43	130	Stück	Tschakorose	1908	1909	1 Stück
44	7500	Stück	Infanterieportepee	1901	1901	1 Stück
45	2410	Stück	Kavallerieportepee	1901	1901	1 Stück
46	110	Stück	Signalhorn (mit Mundstück) in A	1898	1898	1 Stück
47	1880	Stück	Signalhorn (mit Mundstück) in F	1909		1 Stück
48	2280	Stück	Signalhornumhängschnüre	1903	1899	1 Stück
49	2380	Stück	Schilder zur Leibriemenschliesse, matt	1908		1 Stück
50	450	Stück	Pistolenumhängschnur ohne Federhaken	1903	1904	1 Stück
51	9810	Stück	Essschalen ohne Deckel	1905	1905	1 Stück
52	7270	Stück	Deckel zur Essschale	1905	1905	1 Stück
53	4180	Stück	Feldflaschen aus Aluminium	1909	1909	1 Stück
54	510	Stück	Laternen mit Tragbolzen (mit Winkelspiegel)	1909	1909	1 Stück
55	480	Stück	Schwarzgelbe Armbinden	1902	1902	1 Stück
56	18750	Stück	Beschlagene Zeltpflöcke zur tragbaren Zeltausrüstung	1907	1907	1 Stück
57	200	Stück	Krampen samt Stiel	1899		1 Stück
58	200	Stück	Schaufeln samt Stiel für Infanterie	1899		1 Stück
59	250	Stück	Schneckenbohrer 3 m/m	1899		1 Stück
60	130	Stück	Schneckenbohrer 6 m/m	1899		1 Stück
61	80	Stück	Schneckenbohrer 13 m/m	1900		1 Stück
62	190	Stück	Sägeschlichtfeilen samt Heft	1899		1 Stück
63	130	Stück	Handhacken samt Stiel	1899		1 Stück
64	100	Stück	Waldhacken samt Stiel	1899		1 Stück

[1]) Mit welchen Ziffern die Embleme einzuliefern sind, wird dem Ersteher vom k. k. Landwehrmonturdepot bekanntgegeben werden.

Postnummer	Anzahl	Stück, Paar, Meter, Garnituren	Benennung	Nach Muster	Nach Beschreibung samt eventueller besonderer Übernahms-bestimmung	Die Preise sind zu offerieren per
				genehmigt mit Erlass des Ministeriums für Landesverteidigung vom Jahre		
65	180		Gerüstklammern			
66	260		Massstäbe			
67	140		Handsägen	1899		
68	70		Schränkeisen			
69	140		Stemmeisen			
70	150		Beisszangen			
71	480		Schnürleinen	1898	1904	
72	8690		Zeltspitze	1905	1905	
73	490		Knebeltrense	1908		
74	900		Rechtsseitige Kinnkettenhaken	1899	1907	
75	900		Linksseitige Kinnkettenhaken			
76	1400	Stück	Kinnketten	1904	1904	1 Stück
77	550		Pferdedecken (weisse)	1907	1907	
78	230		Pferdedecken (schwarze)			
79	1220		Halfteranhängketten ohne Strupfenstück	1905	1905	
80	480		Futterstricke	1903	1903	
81	630		Pferdepflöcke	1878		
82	650		Pferdefussfessel	1902	1902	
83	720		Tränkeimer	1899	1899	
84	1680		Kardätschen samt Handriemen	1882	1902	
85	370		Sitzleder	1900		
86	1770		Einflechriemen	1897	1900	
87	2260		Einschnürriemen	1893		
88	160		Bocksattelgestelle (ohne Struppen und Struppentaschen)	1907	1907	
89	15000	Paar	Wollhandschuhe graue	1909	1909	1 Paar
90	7160		Sturmbänder mit Schnalle zum Hut	1902	1902	
91	100	Stück	Seitengabeln samt Schrauben	1905		1 Stück
92	30		Rosen zum Rosshaarbusch			
93	280	Paar	Adjustierte Schuppenbänder zur Tschapka		1905	1 Paar
94	420	Stück	Schirmeinfassung zur Tschapka	1899		1 Stück
95	110		Rosshaarbuschkettchen zur Tschapka			
96	580		Anhängschnur, wollene, lichtblau	1903		
97	80	Garnitur	Anhängschnur, wollene, grasgrün			1 Garnitur
98	690		Anhängschnur, wollene, schwarzgelb		1907	
99	150	m.	Attilaschnur, wollene	1908		1 Meter
100	1210	Stück	Achselschlinge für Pelzröcke und Pelzulankas, schwarzgelbe, wollene			1 Stück
101	410		Fransen zur Pelzulanka			
102	900		Mantelschlingen, hechtgraue			1 Garnitur
103	12590	Garnitur	Mantelschlingen, blaugraue	1903	1903	
104	70		Mantelschlingen, braune	1902	1902	
105	1120	Paar	Strupfen aus Leinenband	1903		1 Paar
106	3000		Federhaken zum Halfteranhängriemen	1905	1905	
107	270		Untergurten M. 78	1907	1907	1 Stück
108	450		Federhaken zur Pistolenumhängschnur	1904	1904	
109	6930		Kleine Alpakaknöpfe	1888		
110	2200	Stück	Grosse Alpakakompasseln	1899		100 Stück
111	400		Kleine Alpakakompasseln			
112	17000		Zinkknöpfe, schwarze			
113	33000		Zinkknöpfe, weisse	1903		
114	760000		Eiserne Schiennägel			1000 Stück
115	16140	Paar	Absatzeisen samt 10 Nägel	1905		1 Paar
116	570	m.	Strupfenbänder zu Stiefeln	1892		1 Meter
117	420	Stück	Spannkloben ohne Spagatgurte zum Patronentornister	1899	1908	1 Stück
118	6610	m.	Spagatgurte zum Patronentornister	1898		1 Meter
119	270		Klappencharnier zu Patronentaschen M. 1891	1892	1892	1 Stück
120	160		Mundstücke sum Signalhorn	1898	1898	
121	21560	Stück	Oliven zum Zeltblatt der tragbaren Zeltausrüstung			
122	4430		Kleine Ösen zum Zeltblatt der tragbaren Zeltausrüstung	1894	1900	10 Stück
123	7570	m.	Rebschnüre			
124	1060	Stück	Schliesshaken zum Infanterieleibriemen	1909	1905	1 Stück
125	10900	Paar	Wadenstutzen		1907	1 Paar
126	400	Stück	Bürsten zur Aluminiumfeldflaschen	1908	1909	1 Stück

Vom k. k. Ministerium für Landesverteidigung.

C. k. Ministerstwo Obrony krajowej.
Dep. XII. L. 4236 z 1909.

Wiedeń w grudniu 1909.

Dostawa gotowych przedmiotów ubrań i rynsztunków dla c. k. Obrony krajowej.

Publiczne rozpisanie ofert.

Ministerstwo Obrony krajowej zamierza rozdać dostawę przedmiotów zawartych w następującym wykazie na zapotrzebowanie w roku 1910 w drodze publicznego rozpisania ofert i zaprasza do wnoszenia pisemnych ofert.

Ustne, telegraficzne i telefoniczne zgłoszenia nie mogą być uwzględnione.

1. Oferty pisemne mają być wniesione najdalej do 20 stycznia 1910, godz. 10 przed południem do protokołu podawczego c. k. Ministerstwa Obrony krajowej we Wiedniu.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w powyższym Ministerstwie (Wiedeń I., Babenbergerstrasse 5, III. piętro w biurze l. 128) dnia 20 stycznia 1910, o godzinie 10 przed południem. Oferentom lub ich pełnomocnikom przysługuje prawo być obecnym przy otwarciu ofert.

Ministerstwo Obrony krajowej zawiadomi pisemnie każdego oferenta o rozstrzygnięciu nad jego ofertą do dnia 15 lutego 1910.

2. Przez przyjęcie oferty uważa się ugodę bez dalszego udokumentowania jako zawartą.

Formalny kontrakt zostanie spisany tylko na wyraźne żądanie.

3. Każdemu przedsiębiorcy wolno oferować także tylko pojedyńcze przedmioty (liczby porządkowe wykazu) i przy każdym przedmiocie mniejszą ilość (sztuki etc.) jak rozpisane.

Ministerstwo Obrony krajowej zastrzega sobie prawo przyjęcia oferty także tylko co do pojedyńczych z oferowanych przedmiotów lub pewnej ilości.

4. Ustanowienie cen pozostawia się oferentom.

5. Pierwsza połowa ilości dostawy z każdego przedmiotu ma być dostawioną między 1 marca a 31 maja 1910, zaś druga połowa między 1 czerwca a 31 sierpnia 1910.

Podczas tych terminów postanawia Zarząd Obrony krajowej dnie dostawy z możliwym uwzględnieniem życzeń przedsiębiorcy.

W przeciągu roku 1910 może zażądać Zarząd Obrony krajowej 10% powiększenia dostawy, która to się podwyższy w razie mobilizacyi do 50%.

Takie podwyższenie dostawy winno być w przeciągu dwóch miesięcy od zażądania dostawione.

Wszystkie przedmioty mają być dostawione na koszt przedsiębiorcy do c. k. Składu mundurów Obrony krajowej we Wiedniu.

6. Oferenci winni złożyć (jeśli nie są od tego uwolnieni) wadyum względnie kaucyę w wysokości 5%.

7. Dostawa rozdaną zostanie tylko takim oferentom, którzy zamieszkali są w obrębie królestw i krajów w Radzie państwa reprezentowanych i oferowane przedmioty tamże w ich własnych fabrykach (warstatach) wykonują.

8. Oferentom niezbędne są następujące środki pomocnicze w r. 1909 wydane:

a) „Warunki“ dotyczące dostawy gotowych przedmiotów do ubrania i rynsztunków dla c. k. Obrony krajowej i c. k. Pospolitego ruszenia;

b) „Wskazówki do stawiania ofert“;

c) Urzędowe druki na oferty;

Oprócz tego można nabyć:

d) Egzemplarze tegoż rozpisania ofert;

e) „Wskazówki do ułożenia listu gwarancyjnego“.

Te broszury (druki) można kupić w c. k. drukarni nadwornej i rządowej we Wiedniu; można je także oglądać w c. k. Intendanturach Obrony krajowej i we wszystkich austryackich Izbach handlowo przemysłowych.

9. W Sładzie mundurów Obrony krajowej we Wiedniu znajdują się w książce służbowej M—1, II. część zawarte „Przepisy odbiorcze“, jako też wszelkie wzory i opisy z ewentualnie poszczególnemi przepisami odbiorczemi, którym przedmioty dostawy odpowiadać muszą.

Oferenci winni te przepisy i wzory przed wniesieniem oferty tem pewniej przeglądnąć o ile że muszą w ofercie znajomość tychże potwierdzić. Zresztą w Składzie mundurów Obrony krajowej można nabyć wzory za opłatą postanowionych cen, a opisy, o ile zapas starczy, wypożyczyć.

Do publicznego rozpisania ofert Ministerstwa Obrony krajowej Dep. XII. L. 4236 z 1909.

Wykaz mających się dostawić przedmiotów:

Liczba porządkowa	Ilość	sztuk par metrów garniturów	Nazwa	wedle wzoru	wedle opisu razem z ewentualnymi przepisami odbiorczymi	Oferowana cena za
				stwierdzono Okólnikiem Ministerstwa Obrony krajowej z roku		
1	6690		kapeluszy ze zwykłego pilsniu z podpaską, bez sznura, godła i pióropusza dla piechoty obrony krajowej	1902		
2	160		kapeluszy ze zwykłego pilsniu z podpaską, bez sznura, godła i pioropusza dla konnych strzelców		1902	
3	8590		sznurów wełnianych do kapeluszy	1902		
4	5410	sztuk	godeł do kapeluszy z cyframi [1])	1894		1 sztuka
5	9540		pioropuszy do kapeluszy	1893		
6	850		włosiennych kit czarnych do czapek	1905	1905	
7	20		włosiennych kit czerwonych do czapek	1899		
8	540		włosiennych kit z różą czarnych do czak dla polnej artyleryi	1908	1909	
9	40		włosiennych kit z różą czerwonych do czak dla polnej artyleryi			
10	320	m.	borty do czapek albo do czaka dla wachmistrzów itp.	1895	1909	1 metr

[1]) Z jakiemi cyframi mają być godła dostawione, o tem c. k. Skład mundurów Obrony krajowej dostawców uwiadomi.

Liczba porządkowa	Ilość	sztuk par metrów garniturów	Nazwa	wedle wzoru	wedle opisu razem z ewentualnymi przepisami odbiorczemi	Oferowana cena za
				stwierdzono Okólnikiem Ministerstwa Obrony krajowej z roku		
11	660	m.	borty do czapek albo do czaka dla kaprali	1895	1909	1 metr
12	1100		wełnianego sznurka do czapki lub do czako			
13	790		borty dla feldwebli i równych	1899	1903	
14	83000	sztuk	gwiazdek (z celuloidu)	1901	1901	100 sztuk
15	2020	m.	pasków pozłacanych na rękawy szerokich	1897	1903	1 metr
16	4210		pasków pozłacanych na rękawy wązkich			
17	380		pasków na rękawy dla jednorocznych ochotników i dobrowolnie dalej służących	1904		
18	1790		pasków na rękawy dla służących oficerskich	1906	1904	
19	8860	sztuk	odznak strzeleckich zielonych	1901	1901	1 sztuka
20	410		odznak strzeleckich dla konnicy	1906	1908	
21	3870		odznak zielonych dla celnych strzelców		1906	
22	110		odznak dla celnych strzelców konnicy	1907	1908	
23	400		dla telegrafistów odznak	1906	1908	
24	150		dla rychtujących armaty odznak	1908		
25	300		dla strzelców karabinów maszynowych odznak			
26	2860		dla ocenicieli odległości odznak	1906		
27	130		dla jeźdźców			
28	120		odznak za powożenie dla artyleryi	1908		
29	190		odznak za pielęgnowanie chorych	1906		
30	520	par	ostróg do przypinania bez rzemyków	1905	1905	1 para
31	2320		ostróg dla dragonów razem z śrubkami			
32	2080	sztuk	szali	1908	1908	1 sztuka
33	5080		znaków szarotki	1908	1907	
34	10440		kaftaników tkanych	1909	1909	
35	11000		koszul tkanych	1907	1908	
36	36000		kalesonów tkanych	1908		
37	22000	par	skarpytek z Vigogne-przędzy	1909	1909 (XII—244 1909)	1 para
38	430	sztuk	czak bez podpasek, bez róży i orzełka	1908		1 sztuka
39	820		podpasek do czak			
40	440		orzełków do czak artyleryi	1909		
41	530		łańcuszków z podobizną głowy lwa	1908		
42	240		sznurów dla formajstrów		1908	
43	130		róż do czak		1909	
44	7500		portepe dla piechoty	1901	1901	
45	2410		portepe dla konnicy			
46	110		trąbek sygnałowych (z munsztukiem) w tonie A.	1898	1898	
47	1880		trąbek sygnałowych (z munsztukiem) w tonie F.	1909	—	
48	2280		sznurów do trąbek sygnałowych	1903	1899	
49	2380		orzełków do pasów dla piechoty matowych	1908	—	
50	450		sznurów do pistoli bez haczyków sprężynowych	1903	1904	
51	9810		szalek na jedzenie bez nakrywek	1905	1905	
52	7270		nakrywek do szalek			
53	4180		polnych flaszek z aluminium	1909	1909	
54	510		latarek z kołkiem do noszenia			
55	480		opasek na rękawy czarno-żółtych	1902	1902	
56	18750		okutych kołków do namiocików przenośnych	1907	1907	
57	200		kilofów ziemnych z drzewcami	1899		
58	200		łopat z drzewcem dla piechoty			
59	250		świdrów ślimakowych 3 m/m			
60	130		świdrów ślimakowych 6 m/m	1900		
61	80		świdrów ślimakowych 13 m/m			
62	190		pilników z trzonkami do ostrzenia pił	1899		
63	130		siekier ręcznych z drzewcami			
64	100		siekier leśnych z drzewcami			
65	180		klamer do rusztowań			
66	260		miar			
67	140		pił ręcznych			
68	70		żelazek do rozginania zębów u pił			
69	140	sztuk	dłut żelaznych płaskich	1899		1 sztuka
70	150		obcęg			
71	480		sznurów do wiązania	1898	1904	
72	8690		zakończeń do namiocików przenośnych	1905	1905	
73	490		tręzli do uwiązania	1908	1907	
74	900		haczków do łańcuszków uzdeczkowych prawobocznych	1899		
75	900		haczków do łańcuszków uzdeczkowych lewobocznych (kinketów)			
76	1400		łańcuszków uzdeczkowych (kinkietów)	1904	1904	
77	550		kocy na koni (białych)	1907	1907	
78	230		kocy na koni (czarnych)			
79	1220		łańcuszków do przepinania do uździenic bez rzemyków	1905	1905	
80	480		postronków do furaży	1903	1903	
81	630		kołków do przepinania koni	1878		
82	650		pęt na koni	1902	1902	
83	720		wiader do pojenia	1899	1899	
84	1680		szczotek do koni z rzemykami	1882	1902	
85	370		skór na siodła	1900	1900	
86	1770		rzemyków do wplatania	1897		
87	2260		rzemyków do sznurowania	1893		
88	160		kozeł pod siodła bez rzemyków i taszek	1907	1907	
89	15000	par	rękawic wełnianych szarych	1909	1909	1 para
90	7160	sztuk	podpasek z sprzążkami do kapeluszy	1902	1902	1 sztuka
91	100		widełek bocznych z śrubkami	1905	1905	
92	30		róż do kit włosiennych			
93	280	par	gotowych pasków łuskowych do czapek			1 para
94	420	sztuk	rąbków do daszków do czapek	1899		1 sztuka
95	110		łańcuszków do kit włosiennych			
96	580	garniturów	sznurów do przewieszania wełnianych jasno-niebiesk.	1903	1907	1 garnitur
97	80		sznurów do przewieszania wełnianych zielonych	1908		
98	690		sznurów do przewieszania wełnianych czarno-żółtych			
99	150	m.	sznura wełnianego do atilla			1 metr
100	1210	sztuk	pętlic naramiennych do kabatów lub ułanek futrzanych czarno-żółtych wełnianych			1 sztuka
101	410		frenzli do ułanek			1 garnitur
102	900	garniturów	pętlic do płaszczy siwe	1903	1903	
103	12590		pętlic do płaszczy sino-siwych			
104	70		pętlic do płaszczy brunatnych	1902	1902	
105	1120	par	strupli z borty lnianej	1903		1 para
106	3000	sztuk	haczyków sprężynowych do rzemyków uzdeczkowych	1905	1905	1 sztuka
107	270		podgurty M. 78	1907	1907	
108	450		haczyków sprężynowych do sznurów pistoletowych	1904	1904	
109	6930		guzików małych z alpaki	1888		100 sztuk
110	2200		kompasek dużych z alpaki	1899		
111	400		kompasek małych z alpaki			
112	17000		guzików cynkowych czarnych	1903		100 sztuk
113	33000		guzików cynkowych białych			
114	760000		zolneglów żelaznych			1000 sztuk
115	16140	par	podków żelaznych razem z 10 gwoździami	1905	1908	1 para
116	570	m	podwiązki do butów	1892		1 metr
117	420	sztuk	prawidełek szpanujących bez górty do tornistry na ładunki	1899		1 sztuka
118	6610	m	gurty szpagatowej do tornistry na ładunek	1898		1 metr
119	270	sztuk	szarnierek do klap, ładownic M. 1891	1892	1892	1 sztuka
120	160		munsztuków do trąbek sygnałowych	1898	1898	
121	21560		oliwek do namiocików przenośnych	1894	1900	10 sztuk
122	4430		uszek małych do namiocików przenośnych			
123	7570	m	sznura (Rebschnur) do namiocików przenośnych			1 sztuka
124	1060	sztuk	sprzążek do pasów dla piechoty	1909	1905	
125	10900	par	cholewek wełnianych		1907	1 para
126	400	sztuk	szczotek do flaszek aluminiowych	1908	1909	1 sztuka

Z c. k. Ministerstwa Obrony krajowej.

Ц. к. Мінїстерство Оборони краєвої.
Деп. XII. Ч. 4236 з 1909.

Відень в грудни 1909.

Достава готових предметів, убрань і риштунків для ц к. Оборони краєвої.

Публичне розписане оферт.

Мінїстерство Оборони краєвої наміряє роздати доставу предметів наведених в слїдуючім виказї на заптребоване в роцї 1910, в дорозї публичного розписаня оферт і запрошує до вношеня оферт писемних.

Зголошеня устні, телеґрафічні і телефонічні увзглядненї не можуть бути.

1. Оферти писемні мають бути внесені до протоколу подавчого ц. к. Мінїстерства Оборони краєвої у Відни найдальше до 20 січня 1910, година 10 перед полуднем. Отворене оферт через Комісию наступить дня 20 січна 1910, о годинї 10 перед полуднем в тімже Мінїстерстві (Відень I., Babenbergerstr. 5, III. поверх в бюрі ч. 128). Оферентам або їх повномочникам прислугує право при отвореню оферт бути присутним. Мінїстерство Оборони краєвої завідомить писемно кождого оферента о рішеню над єго офертою до дня 15 лютого 1910.

2. Через приняте оферти уважає ся угоду яко заключеною без дальшого удокументованя. Формальний контракт зістане списаний тільки на виразне бажане.

3. Кождому підприємцеви вільно оферовати також тілько поодинокі предмети (числа порядкові в виказї) і при кождім предметї меншу скількість (штук і т. п.) як розписані.

Мінїстерство Оборони краєвої застерігає собі право принятя оферти також тілько що до поодиноких з оферованих предметів, або певної скількости.

4. Установлене цїн позіставляє ся оферентам.

5. Перша половина скількости достави з кождого предмету має бути доставлена межи 1 марця а 31 мая 1910, а друга половина межи 1 червня а 31 серпня 1910. Підчас сих термінів постановляє Заряд Оборони краєвої днї достави, з можливим увзгляднененм бажань підприємця.

В протягу року 1910 може зажадати Заряд оборони краєвої побільшеня достави 10%, котра то в разї мобілїзациї підвисшить ся до 50%.

Таке підвисшене достави повинно бути доставлене в протягу двох місяців від зажаданя.

Всї предмети мають бути доставлені на кошт підприємця до ц. к. Складу мундурів Оборони краєвої у Відни.

6. Оференти мають зложити (єсли не суть від того увільненї) вадіюм взглядно кавцию в висотї 5%.

7. Достава зістане розданою тілько таким оферентам, котрі суть замешкалі в обрубі королївств і країв в Радї державній репрезентованих і оферовані предмети там в їх власних фабриках (варстатах виконують.

8. Оферентам необходимі суть в 1909, видані слїдуючі средства помічничі:

а) „Услівя“ тикаючі ся достави готових предметів до убраня і риштунків для ц. к. Оборони краєвої і ц. к. Посполитого рушеня;
б) „Вказівки до ставляня оферт“;
в) Урядові друки на оферти;
крім того можна набути:
г) Екземплярі тогож розписаня оферт;
д) „Вказівки до уложеня ґваранцийного листа“.

Ті брошури (друки) можна купити в ц. к. Друкарни надвірній і рядовій у Відни; можна їх також оглядати в ц. к. Інтендантурах Оборони краєвої і у всїх австрийских Палатах торговельно промислових.

9. В Складї мундурів Оборони краєвої у Відни знаходять ся в книзї службовій M-1 часть II. обіймаючі „Відборчі Приписи“, як також всї взори і описи з приблизно подрібними приписами, котрим предмети достави мусять відповідати.

Оференти повинні ті приписи і взори еще перед внесенем оферти переглянути, а то тому, бо знакомість їх в оферті мусять потвердити. Зрештою в Складї мундурів Оборони краєвої можна набути за оплатою поставлених цїн взори, а описи оскілько запас вистарчить випожичити.

До публичного розписаня оферт Мінїстерства Оборони краєвої.
Деп. XII. Ч. 4236 з 1909.

Виказ маючих ся доставити предметів:

Ч.	Скількість	Штук, пар, метрів, ґарнїтурів	Н а з в а	Після взору	Після опису разом з евентуальними приписами відборчими	Оферована цїна за
				затверджено обіжником Мінїстерства Оборони краєвої з року		
1	6690	штук	Капелюхів з звиклого фільцу, з підпаскою, без шнура, знамени і кетиці для піхоти оборони краєвої	1902	1902	1 штука
2	169		Капелюхів з звиклого фільцу, з підпаскою, без шнура, знамени і кетиці для кінних стрільців краєвих			
3	859		Шнурів вовняних до капелюхів	1902		
4	5410		Знамен до капелюхів з цифрами [1])	1894		
5	9540		Китиць до капелюхів	1893		
6	850		Кетиць волосїнних чорних до шапок	1905	1905	
7	20		Кетиць волосїнних червоних до шапок	1899		
8	540		Кетиць волосїнних з рожою чорних до чака для пільної артилерії	1908	1909	
9	40		Кетиць волосїнних з рожою червоних до чака для пільної артилерії		1909	
10	320	м.	Борт до шапок або до чако для вахмайстрів і т. п.	1895	1909	1 метер
11	660		Борт до шапок або до чако для капралів			
12	1100		Вовняний шнур до шапки або до чако			
13	790		Відзнак дистинкцийних для фельдфеблїв і рівних	1899	1903	

[1]) З якими цифрами знамена мають бути доставлені подасть опісля ц. к. Склад мундурів Оборони краєвої.

Ч.	Скількість	Штук, пар, метрів, ґарнїтурів	Н а з в а	Після взору	Після опису разом з евентуальними приписами відборчими	Оферована цїна за
				затверджено обіжником Мінїстерства Обророни краєвої з року		
14	83000	штук	Звіздок дистинкцийних (з целюльойду)	1901	1901	100 штук
15	2020	м.	Позолочуваних пасків на рукави широких	1897	1903	1 метер
16	4210		Позолучованих пасків на рукави вузких			
17	380		Паски на рукави для одночних охотвиків і охотно дальше служачих	1904		
18	1790		Пасків на рукави для офіцерских служачих	1906	1904	
19	8860	штук	Зелених відзнак стрілецких	1901	1901	1 штука
20	410		Відзнак стрілецких для кінноти	1906	1908	
21	3870		Відзнак зелених для влучних стрільців		1906	
22	110		Відзнак для влучних стрільців кінноти	1907	1908	
23	400		Відзнак для телеґрафістів	1906		
24	150		Відзнак для рихтуючих арматами	1908		
25	300		Відзнак для стрільців карабінів машинових			
26	2860		Відзнак для оцінителів відданеня	1906		
27	130		Відзнак для їздців			
28	120		Відзнак за повожене для артилерії	1908		
29	190		Відзнак за доглядане слабих	1906		
30	520	пар	Острог до припинаня без ременців	1905	1905	1 пара
31	2320		Острог для драґонів разом з сьрубками			
32	2080	штук	Шаликів	1908	1908	1 штука
33	5080		Знаків шаротки	1908	1907	
34	10440		Кафтанів роблених	1909	1909	
35	11000		Сорочок роблених	1907	1908	
36	36000		Калїсонів роблених	1908		
37	22000	пар	Шкарпеток з Vigogne-прядива	1909	1909 (XII—244 1909)	1 пара
38	430	штук	Чаків, без підпаски, без рожі і орелка	1908	1099	1 штука
39	820		Підпасок до чако			
40	440		Орелків до чаків артилерії	1909		
41	530		Ланьцушків з головою льва	1908		
42	240		Шнурів для формайстрів		1908	
43	130		Рож до чак		1909	
44	7500		Портопе для піхоти	1901	1901	
45	2410		Портопе для кінноти			
46	110		Сигналових трубок (з мунштуком) в тонї А	1898	1898	
47	1880		Сигналових трубок (з мунштуком) в тонї Ф	1909	—	
48	2280		Шнурів до сигналових трубок	1903	1899	
49	2380		Орелків до пасів піхоти матових	1908	—	
50	450		Шнурів до пістолїв без гачків спруж.	1903	1904	
51	9810		Шальок на потраву без накривок	1905	1905	
52	7270		Накривок до шальок на потраву			
53	4180		Чарки полеві з алюмінюм	1909	1909	
54	510		Лятарок з держалом до ношеня			
55	480		Опасок на рукави чорножовтих	1902	1902	
56	18750		Кілків окутих до шатер переносних	1907	1907	
57	200		Кільофів земних з деревцем	1899		
58	200		Лопат з деревцем для піхоти			
59	250		Сверликів слимакових 3 м/м			
60	130		Сверликів слимакових 6 м/м			
61	80		Сверликів слимакових 13 м/м	1900		
62	190		Пильників до остреня пил з ручкою	1899		
63	130		Ручних сокир з держалом			
64	100		Лїсних сокир з держалом			
65	180		Клямер до руштовань			
66	260		Мір			
67	140		Пил ручних			
68	70		Желїзок до розгинаня зубів пилових			
69	140		Желїзних долот			
70	150		Клїщів			
71	480		Шнурів до вязаня	1898	1904	
72	8690		Закінчень до шатер переносних	1905	1905	

Ч.	Скількість	Штук, пар, метрів, ґарнітурів	Назва	Після взору	Після опису разом з евентуальними приписами відборчими	Оферована ціна за
				затверджено обіжником Міністерства Оборони краєвої з року		
73	490	штук	Трензельок до вязаня	1908	1907	1 штука
74	900		Правобічних гачків ланьцушків уздечкових (кінкетів)	1899		
75	900		Лївобічних гачків до ланьцушків уздечкових (кінкетів)			
76	1400		Ланьцушків уздечкових (кінкети)	1904	1904	
77	550		Коців на коні (білих)	1907	1907	
78	230		Коців на коні (чорних)			
79	1220		Ланьцушків до припони до уздениць без ременців	1905	1905	
80	480		Посторонків до привязованя оброку	1903	1903	
81	630		Колів до припинаня коней	1878	—	
82	650		Пут на коні	1902	1902	
83	720		Відер до поеня (путень)	1899	1899	
84	1680		Щіток до чищеня коней в ременями	1882	1902	
85	370		Скі на сідла	1900	1900	
86	1770		Ремінців до вплїтаня	1897		
87	2260		Ремінців до шнурованя	1893		
88	160		Козлів під сідла без ременів і ташок	1907	1907	
89	15000	пар	Рукавиць вовняних шарих	1909	1909	1 пара
90	7160	штук	Підпасок з спряжками до капелюхів	1902	1902	1 штука
91	100		Бічних вилок з трубками	1905	1905	
92	30		Рож до волосінних китиць			
93	280	пар	Готових пасків лускових до шапок	1899		1 пара
94	420	штук	Рубців до дашків			
95	110		Ланьцушків до волосінних кетинь до шапок			1 штука
96	580	ґарнітурів	Шнурів вовняних до перевішеня ясно-синих	1903	1907	1 ґарнітур
97	80		Шнурів вовняних до перевішеня зеленнх	1908		
98	690		Шнурів вовняних до перевішеня чорно-жовтих			
99	150	м.	Вовняних шнурів до аттіля			1 метер
100	1210	штук	Петлиць пораменних вовняних до кабатів або уланок футряних чорно-жовтих			1 штука
101	410		Френзлів вовняних до уланок			
102	900	ґарнітурів	Петель до плащів сивих		—	1 ґарнітур
103	12590		Петель до плащів сино-сивих	1903	1903	
104	70		Петель до плащів бруня-вих	1902	1902	
105	1120	пар	Штруплї з лняної встяжки	1903	—	1 пара
106	3000	штук	Спружинових гачків до уздечкових ременів	1905	1905	1 штука
107	270		Підґурти М. 78	1907	1907	
108	450		Спружинових гачків до шнурів пістолетов.	1904	1904	
109	6930		Малих ґузиків з альпаки	1888	—	100 штук
110	2200		Великих компасок з альпаки	1899		
111	400		Малих компасок з альпаки			
112	17000		Ґузиків цинкових чорних	1903		
113	33000		Ґузиків цинкових білих			
114	760000		Желізних зольнеґлів			1000 штук
115	16140	пар	Желізних підков разом з 10 цьвяхами	1905	1908	1 пара
116	570	м.	Підвязки до чобіт	1892		1 метер
117	420	штук	Правилок без ґурти до шрубки шпануючої торністру на ладунки	1899		1 штука
118	6610	м.	Шпагатової ґурти до торністри на ладунки	1898		1 метер
119	270	штук	Шарнірок до ладівниць М. 1891	1892	1892	1 штука
120	160		Мунштуків до трубок сигналових	1898	1898	
121	21560		Оливок до шатер переносних	1894	1900	10 штук
122	4430		Малих ушок до шатер переносних			
123	7570	м.	Шнура до шатер переносних			1 штука
124	1060	штук	Спряжок до пасів для піхоти	1999	1905	
125	10900	пар	Вовняних холявок		1907	1 пара
126	400	штук	Щіток до чищеня алюмінієвих фляшок	1908	1909	1 штука

З ц. к. Міністерства Оборони краєвої.

„Gazeta Lwowska“ Nr. 5 z dnia 9 stycznia 1910.

L. cz. E. 2073/9 (4) (128 2—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie odbędzie się dnia 31 stycznia 1910 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacya:

a) realności lwh. 1088 ks. gr. Brzozów, składającej się z placu budowlanego i łąki obszaru około 270 s²,

b) realności lwh. 1108 Brzozów pastwiska obszaru 1/3 morgi,

c) połowy realności lwh. 824 Brzozów, składającej się z murowanego domu parterowego w rynku i ogrodu,

d) połowy realności lwh. 700 Brzozów, składającej się z domu,

e) realności lwh. 164 Brzozów, rola, składającej się z gruntu ornego obszaru pół morga, Maryi Komskiej, Salomona Scherza i Antoniny Buczkowskiej własnych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na: ad a) 191 kor., ad b) 192 kor., ad c) 10.025 kor., ad d) 550 kor., ad e) 295 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 127 kor. 34 hal., ad b) 128 kor., ad c) 5012 kor. 50 hal., ad d) 275 kor., ad e) 198 kor. 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się przyjmuje i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 29 grudnia 1909.

L. cz. E. 2/4 (14) (140 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Ustrzykach odbędzie dnia 26 stycznia 1910 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 relicytacya 5/14 części realności lwh. 26 ks. gr. gm. kat. Dźwiniacz dolny wraz z przynależnościami, składającemi się z części budynków mieszkalnych i gospodarskich.

Część nieruchomości wystawionej na relicytacyę, jest oceniona na 1391 kor. 60 hal., przynależności zaś na 392 kor. 85 hal.

Najniższa cena wynosi 1189 kor. 63 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV

Ustrzyki, dnia 4 grudnia 1909.

L. cz. E. 1815/9 (6) (195)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 stycznia 1910 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II. odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 169 gm. Babin, roli 29 a 96 m².

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 200 kor.

Najniższa cena wynosi 133 kor. 34 hal. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wojniłów, dnia 7 grudnia 1909.

Upadłości.

L. cz. S. 1/10 (1) (118 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Izaka Auerbacha, nieprotokołowanego handlarza skórą w Husiatynie.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego i naczelnika sądu Jana Chlamtacza w Husiatynie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Henryka Nathansona, adwokata w Husiatynie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi wyznaczonej na dzień 13 stycznia 1910 o godzinie 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Husiatynie przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w c. k. sądzie powiatowym w Husiatynie najdalej do dnia 5 lutego 1910, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 10 lutego 1910 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tarnopolu lub w pobliżu Tarnopolu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 2 stycznia 1910.

L. cz. S. 2/9 (1) (149 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. sąd obwodowy w Jaśle zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Eidli Zweig.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. sędziego powiatowego p. Henryka Jachimskiego w Jaśle, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana dr. Henryka Rosenbuscha, adw. w Jaśle.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 16 grudnia 1909 o godzinie 10 przed południem w tym sądzie, w biurze Nr. 31, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 15 stycznia 1910, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 27 stycznia 1910 godz. 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Jaśle, lub w pobliżu Jasła, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 6 grudnia 1909.

Konkursa.

L. 20354/pr. (93 3—3)

Konkurs.

W celu obsadzenia jednej posady kancelisty policyi XI. klasy rangi w etacie c. k. krakowskiej Dyrekcyi policyi rozpisuje się konkurs z terminem do dnia 10 lutego 1910.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w drodze właściwej do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi w Krakowie.

Posada kancelisty nadana będzie w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60 przed innymi ukwalifikowanymi wysłużonym podoficerom zaopatrzonym w certyfikaty, o ile nie będą ubiegać się o nie kompetenci z kategoryi urzędników państwowych.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 31 grudnia 1909.

L. 7554 (13135 2—3)

Konkurs.

Magistrat król. wol. miasta Sanoka rozpisuje konkurs na posadę sekretarza miejskiego z płacą 2400 kor., dodatkiem na pomieszkanie 828 kor. i dwoma dodatkami 5 letniemi po 15 prc. rocznej płacy.

Emerytura zapewniona statutem emerytalnym.

Ubiegający się o posadę wykazać winni:

1. Ukończone nauki prawnicze z trzema egzaminami państwowymi, lub uzyskany stopień doktora praw na wszechnicy austyackiej i dwuletnią praktykę konceptową w dziale administracyjnym przy magistracie, przy rządowej władzy politycznej, lub przy Wydziale krajowym.
2. Nieprzekroczony 40 rok życia (w szczególniejszych uznania godnych warunkach może Rada miejska uwzględnić różnicę wieku).
3. Obywatelstwo austryackie.
4. Świadectwo zdrowia.
5. Nieskazitelne życie.
6. Uporządkowane stosunki majątkowe.
7. Znajomość języków krajowych i języka niemieckiego.
8. Brak pokrewieństwa do czwartego stopnia lub powinowactwa do drugiego stopnia z urzędnikiem tej samej kategoryi.

Posada nadaną będzie prowizorycznie na rok jeden, poczem nastąpić może stabilizacya.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy w Magistracie w Sanoku do dnia 10 lutego 1910.

Sanok, dnia 22 grudnia 1909.

Burmistrz:
Feliks Giela.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Vr. 621/9 (27) (67 3—3)

Pozew publiczny.

1. Piotr Hrabowy, syn Wasyla 35 lat, rodem z Kamionki wołoskiej, gr. k. obrządku, żonaty, zarobnik, ostatnimi czasy w Lubaczowie zamieszkały i

2. Katarzyna Hrabowa, córka Antoniego, urodzona i zamieszkała w Lubaczowie, 38 lat, rz. k. religii, zamężna za Piotrem Hrabowym, zarobnica, za zbrodnię kradzieży z §§ 171, 174 II. b. i 176 II c. u. k. w towarzystwie na szkodę firmy „Grohman i Spka“ dokonanej ts. wyrokiem zaocznym z dnia 8 maja 1909 l. cz. Vr 621/9 (19) pierwszy na karę 6 tygodniowego, a druga na karę dwumiesięcznego ciężkiego więzienia obostrzonego postem co tygodnia zasądzeni zostali.

Ponieważ powyżsi zasądzeni wydalili się do Prus i wyrok powyższy nie może im być doręczony, przeto na podstawie § 427 p. k. obwieszcza się im powyższy wyrok stosownie do przepisu § 424 p. k. przez publiczny pozew.

C. k. Sąd krajowy karny, O. III.

Lwów, dnia 24 grudnia 1909.

L. cz. C. III. 396/9 (1) (134 2—3)

Edykt.

Przeciw Annie false Agnieszce z Gołębiowskich Ziemba, Kazimierzowi Gołębiowskiemu i Maryannie Gołębiowskiej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Niemirowie przez Katarzynę Tymcio z Magierowa pozew o uznanie i intabulacyę praw własności niewydzielonych 18/60 części realności lwb. 1405 gm. Magierów.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 18 stycznia 1910 o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie, biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw powyższych nieznanych ustanawia się pana adw. dr. Henryka Rosenberga w Niemirowie, kuratorem. Tenże kurator zastępywać będzie powyższych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Niemirów, dnia 16 grudnia 1909.

Amortyzacye.

L. cz. T. IV. 16/9 (3) (70 2—3)

Edykt.

Józef Dobrzański syn Bartłomieja i Antoniny z Sokołowskich urodzony w Łączkach 4 marca 1838 r. miał wyjechać ze Szczepańcowy w roku 1888 za zarobkiem do Ameryki północnej, gdzie w roku następnym dnia 25 maja 1889 zmarł w miejscowości Avoca Pa zwanej wówczas Plesant Vally Pa, co atoli nie może być wykazane dokumentem publicznym.

W postępowaniu mającem na celu ustalenie dowodu śmierci Józefa Dobrzańskiego wdrożonem na wniosek Franciszka Dobrzańskiego w Dobromilu wzywa Sąd wszystkich, którzyby mieli wiadomość o życiu lub śmierci Józefa Dobrzańskiego, aby o tem donieśli tutejszemu sądowi lub kuratorowi dr. Włodzimierzowi Gabryszewskiemu adwokatowi w Jaśle do dnia 15 marca 1910, poczem wyda Sąd stanowcze w tej sprawie orzeczenie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Jasło, dnia 20 listopada 1909.

L. cz. T. 24/9 (2) (28 2—3)

Edykt.

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi wzywa posiadacza weksla z daty Jabłonów dnia 29 lipca 1908 przez Josla Rosena na własne zlecenie wystawionego na 400 kor. opiewającego za rok od daty płatnego, a przez Nykołę Knyszuka Łukiena do l. rep. 680/9 akceptowanego, by do dni 45 od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w Gazecie urzędowej rzeczony weksel z 29 lipca 1908 w tut. sądzie zgłosił i przedłożył tem pewniej, ileże po bezskutecznym upływie tego czasokresu weksel ten umorzony i pozbawiony mocy prawnej będzie uznany.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 12 grudnia 1909.

L. cz. T. 90/9 (1) (84 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Hermana Tremskiego we Lwowie ul. Szpitalna l. 22 wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla następującej osnowy: „Lemberg den 21 Mai 1873. Für 250 Gulden am 21 August 1873 zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel die Summe vom 250 Gulden und stellen ihn auf Rechnung ohne Bericht Julian Czarnecki mp., Herrn Czesław Pieniążek in Lemberg, angenommen Czesław Pieniążek mp.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 8 grudnia 1909.

L. cz. T. V. 19/9 (2) (13350 3—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Maryanny Matuła z Tyczyna wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionej książeczki udziałowej kasy zaliczkowej w Tyczynie Nr. 465 na 100 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki udziałowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami, w ciągu sześciu miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu na ponowny wniosek za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 30 października 1909.

Firmy.

L. cz. Firm. 1848 Rg. A. I. 189 (107)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego oddział A.:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Zygmunt Gross, zakład dostawy węgla i koksu z pierwszorzędnych kopalń“.

Właściciel: Zygmunt Gross.

Dzień wpisu: 13 grudnia 1909.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 12 grudnia 1909.

L. cz. Firm. 1618 Rg. A. I. 149 (109)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru oddział A. weiągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Wohlman i Moszkowitz“.

Zmiana firmy: „L. Wohlman“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: kawiarnia i restauracya.

Wystąpił: spólnik Dawid Moszkowitz

Odtąd właścicielem sam: Mojżesz Leib Wohlman.

Dzień wpisu: 18 października 1909.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 16 października 1909.

L. cz. 1599 Rg. A. I, 144 (108)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru oddział A. wykreślono:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Neuman Zitter & Comp.“

Przedmiot przedsiębiorstwa: Prowadzenie zakładu instalacyjnego dla oświetlenia, kanalizacyi i sprzedaż artykułów technicznych, skutkiem rozwiązania spółki i nabycia całego majątku spółki przez Neumana Zittera.

Dzień wpisu: 18 października 1909.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 16 października 1909.

L. cz. Firm. 1724 Sp. III. 158 (106)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Kolej lokalna Delatyn-Kołomyja-Stefanówka“.

Zmarł: prokurzysta Zygmunt Motylewski.

Prokurę udzielono: Stanisławowi Kułakowskiemu, dyrektorowi krajowego biura kolejowego we Lwowie.

Data wpisu: 10 listopada 1909.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 8 listopada 1909.

L. cz. Firm. 1813 Sp. I., 84 (104)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „C. k. uprz. galic akcyjny Bank hipoteczny“.

Wystąpił członek Rady nadzorczej Kazimierz Tchórznicki.

Powołany do składu Rady nadzorczej został Leon Tchórznicki, właściciel dóbr we Lwowie.

Dzień wpisu: 13 grudnia 1909.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 12 grudnia 1909.

L. cz. Firm 1824 Rg. A. I. 188 (103)

Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru oddział A. weiągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: „Brattel i De Cet, fabryka wyrobów cementowych we Lwowie“.

Forma spółki: jawna spółka handlowa od 1 grudnia 1909.

Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Henryk Brattel i Józef De Cet, przemysłowcy we Lwowie.

Do zastępstwa spółki uprawnieni: obaj spólnicy łącznie.

Podpis firmy: pod jej brzmieniem podpisy obu spólników.

Dzień wpisu: 4 grudnia 1909.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 4 grudnia 1909.

Kuratele.

L. cz. L. 10/9 (3) P. 215/9 (5) (13120 3—3)

Edykt.

Za umysłowo niedołężnego uznano Franciszka Jakubowskiego w Barcicach.

Kuratorem jego ustanowiono Antoniego Jakubowskiego w Barcicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Stary Sącz, dnia 23 listopada 1909.

L. cz. L. 15/9 (8) (13125 3—3)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Tacyannę Fedak w Winnikach.

Kuratorem jej ustanowiono Michała Fedaka w Winnikach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Winniki, dnia 17 października 1909.

L. cz. L. 9/9 (4) P. 218/9 (5) (13119 3—3)

Edykt.

Za umysłowo niedołężnych uznano Michała Swierka i Elżbietę Swierkównę w Barcicach

Kuratorem ich ustanowiono Józefa Swierka w Barcicach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Stary Sącz, dnia 22 listopada 1909.

L. cz. L. I. 6/9 (5) (13005 3—3)

Za obłąkanego uznano Józefa Gała zwanego Łojas w Leśnicy.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Mąkę w Leśnicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Targ, 23 września 1909.

L. cz. L. I. 4/9 (7) (13004 3—3)

Za umysłowo niedołężnego uznano Stanisława Bułę w Morawczynie.

Kuratorem jego ustanowiono Alojzego Bułę w Morawczynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Targ, dnia 23 września 1909.

L. cz. A. I. 26/9, P. I. 71/9 (8) (13003 3—3)

Za umysłowo niedołężnego uznano Bartłomieja Garbacza w Nowym Targu.

Kuratorem jego ustanowiono Jakóba Fryźlewicza w Nowym Targu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Nowy Targ, dnia 9 listopada 1909.

L. cz. P. I. 119/9 (1) (12650 3—3)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Jana Sypniewicza podoficera rachunkowego 40 p. piechoty w Rzeszowie.

Kuratorem jego ustanowiono Antoniego Sypniewicza w Czortkowie starym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rzeszów, dnia 27 października 1909.

L. cz. P. V. 64/9 (16) (13083)

Za marnotrawnego uznano Jurka Frankowa syna Tymofija w Czerniatynie.

Kuratorem jego ustanowiono Nikifora Sowyka syna Łesia w Czerniatynie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Horodenka, 6 października 1909.

L. cz. P. VI, 118/9 (13086)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Tymofija Gindeja w Starym Kosowie.

Kuratorem jego ustanowiono Jakowa Porczaka syna Kiefora w Starym Kosowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Kosów, dnia 20 października 1909.

L. cz. L. 14/9 P. 214/9 (1) (13124)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Andryja Wasylewicza w Łużku górnem.

Kuratorem jego ustanowiono Wasyla Nowosielskiego rolnika w Łużku górnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Stary Sambor, dnia 7 listopada 1909.

L. cz. L. 2/9 (13113)

Za chorą na umyśle uznano Jewdochę Kornyło w Horodnicy.

Kuratorem jej ustanowiono Wasyla Majdaniuka w Horodnicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Husiatyn, dnia 16 kwietnia 1909.

L. cz. P. 161/9 (1) (13112)

Edykt.

Jakób Jamróz starszy z Wojnarowy uznany marnotrawnym.

Kuratorem jego ustanowiony Jakób Jamróz młodszy z Wojnarowy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Grybów, dnia 29 listopada 1909.

L. cz. L. II. 19/9 (6) (12954)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Pażkę Szwec z Zaszkowic.

Kuratorem jej ustanowiono Antoniego Hnatowa z Zaszkowic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gródek Jag., 30 listopada 1909.

L. cz. L. 11/9 (5) (13096)

Za umysłowo chorą uznano Maryę z Maciejowskich Pitio w Sądowej Wiszni.

Kuratorem jej ustanowiono Teodora Pitio w Sadowej Wiszni.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sądowa Wisznia, 8 listopada 1909.

L. cz. P. I 128/9 (6) (13072)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Walentego Lacha z St. Brodów.

Kuratorem jego ustanowiono Jana Handza w Starych Brodach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Brody, dn:a 18 października 1909.

L. cz. P. 169/9 (4) (12959)

Za marnotrawnogo uznano Jana Skroka w Przykopie.

Kuratorem jego ustanowiono Macieja Rułę w Przykopie.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, 14 października 1909.

L. cz. P. 172/9 (5) (12958)

Katarzyna z Gałków Gołębiowa z Wierzawic uznana za marnotrawczynię.

Kuratorem jej ustanowiony Jan Gołąb z Wierzawic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Leżajsk, dnia 13 grudnia 1909.

L. cz. P. 15/9 (5) (12957)

Edykt.

Tekla Duda z Starego miasta uznana za marnotrawczynię.

Kuratorem tejże ustaaowiony J. n Duda w Starem mieście.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Leżajsk, dnia 5 marca 1909.

L cz. P. IX. 214/9 (7) (12984)

Edykt.

C. k. Sąd powiatowy w Kołomyi jako władza nadkuratelarna uznaje Docię z Demiańczuków Nazarejczuk rolniczkę z Zamuliniec głupkowatą i z tego powodu zawiesza nad nią kuratelę.

Kuratorem jej ustanawia się Fedora Nazarejczuka z Zamuliniec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 7 września 1909.

L. cz. P. 175/9 (6) (13171)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Paraskę Dutka w Oleszy.

Kuratorem ustanowiono Fedia Salitrę Dmytra w Oleszy.

C. k Sąd powiatowy, Oddział V.

Tłumacz, dnia 5 sierpnia 1909.

L. cz. P. VII. 158/9 (1) (13193)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Pawła Jadraka w Brześcianach.

Kuratorem jego ustanowiono Andrzeja Czyżowicza w Brześcianach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.

Sambor, dnia 14 listopada 1909.

L. cz. P. 166/9 (5) (13201)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Maryę Bochenek w Binarowej.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Sandeckiego w Binarowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Biecz, dnia 23 grudnia 1909.

L. cz. P. 165/9 (3) (13202

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Teklę Socha w Wojtowej.

Kuratorem jej ustanowiono Franciszka Kosińskiego w Wójtowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Biecz, dnia 23 grudnia 1909.

L. cz. P. III. 211/9 (13207)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Mikołaja Hafijczuka w Iwankowie.

Kuratorem jego ustanowiono Fedia Andrejciow w Iwankowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Borszczów, dnia 30 października 1909.

L. cz. P. IV. 79/9 (8) (13208)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Dmytra Diducha w Bilczu.

Kuratorem jego ustanowiono Iwana Czokana w Bilczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Borszczów, dnia 9 marca 1909.

L. cz. L. 20 9 (11) (13229)

Edykt.

Za chorego na umyśle uznano Jędrzeja Olecha w Lipnikach.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Dobrzańskiego w Lipnikach.

C. k. Sąd powiatowy Oddział V.

Mościska. dnia 12 listopada 1909.

L. cz. P. 174/9 (5) (13244)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Anastazyę z Ilczyszynów 1 śl. Szypińską 2 śl. Jaszczyszczukową z Drohiczówki.

Kuratorem jej ustanowiono Wasyla Ilczyszyna s. Petra rolnika z Lataczu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tłuste, dnia 7 listopada 1909.

Doniesienia prywatne.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. Romanowicza l. 10, u Michała Miśków, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Obwieszczenie.

V. Zwyczajne Ogólne Zgromadzenie

członków Towarzystwa żyrowego i kredytowego w Mościskach. stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, odbędzie się dnia 16 stycznia 1910 o godzinie 5 po południu w biurze Towarzystwa, zaś na wypadek braku kompletu wymaganego w § 35 statutu, odbędzie się ponowne Walne Zgromadzenie dnia 23 stycznia 1910 o godzinie 5 po południu w biurze Towarzystwa bez względu na ilość zebranych członków z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi za rok 1909.
2. Przyjęcie takowego do wiadomości i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
3. Odczytanie sprawozdania rewizora z odbytej dnia 23 lipca 1909 rewizyi, tudzież przyjęcie takowego do wiadomości.
4. Wybór Komisyi kontrolującej.
5. Rozdział czystego zysku.
6. Ustanowienie tantyemy dla członków Dyrekcyi.
7. Wnioski członków.

Mościska, dnia 7 stycznia 1910.

S. Leiner. **A. Reicher.** **Ch. Grünspan.**

Telefon 1008.

WADYA i KAUCYE

za przedsiębiorców i dostawców składa najkorzystniej

ÚSTŘEDNÍ BANKA ČESKÝCH SPOŘITELEN

Filia we Lwowie, ul. Sykstuska l. 15.

Wkładki na książeczki i rachunek bieżący za oprocentowaniem 4% do 4$^1/_2$%. Wszelkie transakcye bankowe.

Telefon 1008.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerze, tłustym petitem 4 halerze.

Chomąt jednokonny elegancki, chomąta robocze doskonałe, latarnie, sprzedam. Plac Strzelecki, Komisaryat.

Dwa pokoje i kuchnia
ul. Grodecka l. 93,
zaraz do wynajęcia.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Dwóch kolporterów
trzeźwych uczciwych z kaucyami
poszukuje
biuro dzienników Sokołowskiego,
Lwów, pasaż Hausmana 9.

Kawy

najlepsze gatunki o smaku czystym i aromatycznym po kor. 1·80, 1·92, 2·—, 2·08 i 2·10 za pół klgr. poleca
handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.



Broń!

Lankastrówki	od kor. 26 —
Floberty	od kor. 8·—
Pistolety	od kor. 1·50
Rewolwery	od kor. 5·—

Naprawia tanio i ilustr. cenniki wysyła franko
F. DŮŠEK OPOČNO 110,
przy kolei państw. CZECHY.

Poszukuje się kupna
STARYCH MEBLI mahoniowych
ale w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod „Meble" Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Kupię
kamienicę nową

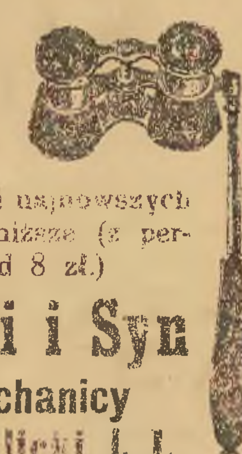
solidnie i z wygodami budowaną w śródmieściu lub w dalszych okolicach w pobliżu linii tramwayowej za dopłatą gotówki do 50.000 kor.

Pośrednictwo wykluczone.

Zgłoszenia pisemne do biura St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmana 9 pod „Aneri".

Ostatnie nowości

Nadszedł świeży transport najnowszych lornetek



w dużym wyborze i najnowszych wzorach. Ceny najniższe (z perłowej masy od 8 zł.)

Kopernicki i Syn
optycy i mechanicy
Lwów, pl. Halicki l. 1.

KWIZDY FLUID
Marka Wąż
PŁYN dla TURYSTÓW.

Od dawna znane aromatyczne wcierania dla wzmocnienia i odświeżenia żył i muszkułów Przez turystów, cyklistów, myśliwych i jeźdzców ze skutkiem stosowany dla wzmocnienia i odzyskania na nowo sił po wielkich podróżach.

Cena 1 flaszki 2 K.
Cena $^1/_2$ flaszki 1 K.
Prawdziwy otrzymać można w aptekach.
Ilustrow. katalogi na żądanie wysyła się darmo i opłatnie.

Główny skład:
Franz Joh. Kwizda
c. i k. austr.-węg. król. rum. i król. bułg. nadworny dostawca.



Apteka obwodowa w Korneuburg koło Wiednia.

FIGOL

Jahra
środek łagodnie przeczyszczający.

Działa pewnie i bezboleśnie. — Dla dzieci i dorosłych.
Cena $^1/_2$ flaszki kor. 1·80. — $^1/_1$ flaszka kor. 2·70.
Apteka **GRALEWSKIEGO, Kraków, Szczepańska 1/1.**
Wszędzie do nabycia.



Telegram z Wiednia!!!

Dla wprowadzenia naszej kieszonkowej zapalniczki „Cäsar" postanowiliśmy zamiast każdej innej reklamy oddać 15.000 sztuk **po cenie fabrycznej** i sprzedajemy takowe po zniżonej cenie: 1 szt. zamiast K 3 tylko K **2.** — 3 szt. K **4·50.** — 6 szt. K **8.** — 12 szt. K **14** za zaliczką. Po wysprzedaniu tych reklamowych fabrykatów podwyższymy cenę **do nominalnej jak przedtem. „CÄSAR"** najlepsza kieszonkowa zapalniczka świata. Za pociskiem natychmiast światło i ogień, niezawodny bez bateryi, palnik można zmienić dlatego długoletnia trwałość.

Austr. węg. Przedsiębiorstwo Union dla patent. wynalazków.
Wiedeń, V., Wiedner Hauptstrasse 104.

Kawa palona

za pomocą gorącego powietrza

ściśle podług zasad hygieny, znakomita w smaku i aromacie

codziennie świeżo palona

$^1/_2$ kilo kawy palonej Melange	Nr. I.	1 kor. 60 hal
$^1/_2$ „ „ „ „	Nr. II.	1 kor. 80 hal
$^1/_2$ „ „ „ „	Nr. III.	2 kor. 20 hal
$^1/_2$ „ „ „ „	Nr. IV.	2 kor. 40 hal.
$^1/_2$ „ „ Melange cesarska	Nr. V.	2 kor. 80 hal.



poleca
handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla
we Lwowie, Teatralna 3,
naprzeciw katedry.

Senzacyjny wynalazek 1909!



Samozapalna metalowa świeca „JUPITER" napełniona naftą wolną od tłuszczu w użyciu 10 razy tańsza od świec milowych i stearynowych. Jednorazowe napełnienie kosztuje 5 do 6 hal., świeci się pięknie bez zapachu 18 do 20 godzin Światło można dowolnie uregulować przeto może być użyta jako lampka nocna. „JUPITER" zapala się sam bez zapałek za leżkim pociskiem palnika, 10-letnia gwarancya za trwałość i dobre działanie. Potrzebne dla każdej rodziny, hoteli, restauracyi, sklepików, kościołów i t. p. Cena kor. **6.** — 3 szt. kor. **16.** — 6 szt. kor. **30.** — 12 szt. kor. **57.**, z umbrelką o kor. 1 więcej. Wysyłka za zaliczką. Zastępcy i odsprzedający wszędzie poszukiwani.

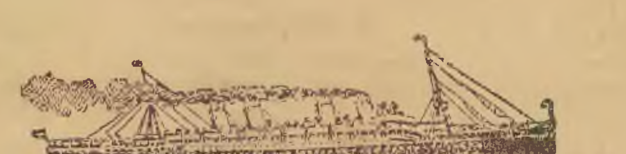
Austr. węg. Przedsiębiorstwo Union dla patent. wynalazków.
Wien, V., Wiedner Hauptstrasse 104.

Półn. Niem. Lloyd, Brema

(Norddeutscher Lloyd, Bremen)

Generalna Agentura dla Galicyi we Lwowie: Pasaż Hausmana 9.

Bezpośrednie połączenia przewozowe:



cesarskimi pospiesznymi i pocztowymi parostatkami.

Do Stanów Zjednoczonych Ameryki:
(Nowego Yorku, Baltimore; Galvestonu)
Kanady; Brazylii; Argentyny (Buenos Aires)
Australii; Japonii; Chin etc.

Bilety kolejowe do każdej stacyi Północnej Ameryki.

Karty okrężne do jazdy „Naokoło świata".

Wszelkich wyjaśnień w sprawach podróży tak lądowych jak i morskich udziela i sprzedaje bilety:

Generalna agentura Półn. Niem. Lloydu we Lwowie
Pasaż Hausmana 9.

Gubrynowicz i Syn

księgarnia, skład nut, wypożyczalnia książek i nut we Lwowie, plac Katedralny l. 9

poleca ostatnie wydawnictwa:

ABRAHAM. Forma zawarcia zaręczyn i małżeństwa w najnowszem ustawodawstwie kościelnem	K 4·—
BALZER. Sądownictwo ormiańskie w średniowiecznem Lwowie .	K 4·—
Cienion J. Słowackiego rycerza napowietrznej walki, która się o narodowość naszą toczy	K 6·—
GERMAN. W gospodarstwie pod trzema zbójami	K 4·—
KRECHOWIECKI. O Cypryanie Norwidzie 2 tomy . . .	K 8·—
KLEINER. Studya o Słowackim	K 3·—
KŁOBUKOWSKI. Wycieczka do Parany	K 4·50
PŁOMIEŃCZYK. (M. Wolska) Dziewczęta nowele	K 3·—
SŁOWACKI J. W poezyi polskiej. Antologia poetycka opr.	K 6·—
TRETER. Katalog ilustrowany wystawy mistrzów dawnych we Lwowie	K 7·—
SZELĄGOWSKI. Z dziejów współzawodnictwa Anglii, Niemiec, Rossyi i Polski.	
ŻMIGRODZKI. Krótki zarys historyi i sztuki z atlasem . .	K 16·—

Zamówienia z prowincyi odwrotnie — do nabycia we wszystkich księgarniach.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.